

P R O T O K Ó Ł Nr 66/2014

z LXVI sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniach 30 kwietnia i 05 maja 2014r. od godz.12.00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. przy ul.Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 24 - zgodnie z listą obecności z dnia 30 kwietnia 2014r oraz 19 radnych zgodnie z listą obecności z dnia 5 maja 2014r. - stanowiącymi załącznik nr 1 i 63 do protokołu.

Radni nieobecni:

- 1.AntczakJerzy,
- 2.Jałowy Robert,
- 3.Leszczyński Paweł,
- 4.Sondej Roman,
- 5.Szafrańska-Słupecka Izabella,
- 6.Wojciechowska Grażyna

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-ca Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.
4. Informacja z realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa publicznego miasta w okresie 01.04.2013 – 31.03.2014.
5. Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2013 dla gminy M.Gorzów Wielkopolski.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami – druk nr 798.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie cen i opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe komunikacją miejską w Gorzowie

- Wlkp. oraz sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt – druk nr 799.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp. – druk nr 800.
 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 802.
 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 803.
 11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025 – druk nr 805.
 12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Gorzów Wlkp. środków z Funduszu Spójności na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Opracowanie i wdrożenie planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Gorzowa Wlkp.” –druk nr 801.
 13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 804.
 14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości – druk nr 796.
 15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego - druk nr 795.
 16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu garażu - druk nr 797.
 17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany części Al.Odrodzenia – druk nr 612.
 18. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 794.
 19. Sprawozdanie z obrotu nieruchomościami komunalnymi za I kwartał 2014r.
 20. Kwartalne sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta za I kwartał 2014 rok.
 21. Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.
 22. Odpowiedzi na interpelacje z LXIV sesji Rady Miasta z dnia 26 marca 2014r.
 23. Przyjęcie protokołu z LXIV i LXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
 24. Sprawy różne, wolne wnioski.
 25. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

Jerzy Sobolewski – informuję, że Prezydent Miasta proponuje poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 807 oraz o projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych do Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 806.

Ewa Piekarz – Z-ca Prezydenta Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta wnosi o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 808. Projekt dotyczy pozytywnie zaopiniowanego wniosku pn. "Zdrowe danie lepsze granie", który będzie realizowany przez ZSTiO w dniach 16-18 maja br. Otrzymujemy wsparcie w ramach projektów realizowanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w kwocie 51.858zł., z budżetu państwa 6.101zł. i nasz wkład własny będzie wynosił 3.051zł. Stąd wniosek w takim trybie o poszerzenie porządku obrad i wprowadzenie tych środków do budżetu, żeby możliwa była realizacja w dniach 16-18 maja br.

Marek Surmacz – w imieniu Klubu Radnych PiS zwracam się o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały na druku nr 736A, który wpłynął do Urzędu Miasta 29 stycznia br., chodzi o projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia zasad, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. – uchwała ta zmieniałaby treść załącznika i w rzeczywistości wprowadziłaby do miasta kolejne miejsce, jako plac targowy przy ul. Żwirowej i II bramie cmentarza komunalnego. Ten projekt na ostatniej sesji Rady Miasta nie znalazł uznania wśród radnych aby wprowadzić go do porządku obrad i rozpatrywać go na posiedzeniu Rady, wówczas, podczas tylko wstępnej dyskusji przy wprowadzaniu do porządku obrad, p. Piekarz zabierając głos w imieniu Prezydenta Miasta zadeklarowała, że do najbliższego posiedzenia Rady Miasta problem zostanie rozwiązany, ku obopólnemu zadowoleniu kupców, którym skończyło się prawo prowadzenia działalności gospodarczej przy II bramie cmentarza komunalnego. Wiemy, że problemy nie tylko nie zostały usunięte, ale narastają. Widoków na pozytywne załatwienie tej sprawy nie widać. Naszym zdaniem, Klubu Radnych PiS, w tej sytuacji, zwracamy się do Rady Miasta o to aby miasto nie uczestniczyło jako partner, jako inny podmiot, dominujący podmiot, w ustalaniu warunków funkcjonowania gospodarczego, równych podmiotów konkurujących ze sobą na tym samym obszarze działalności gdziekolwiek w mieście. Prowadzenie działalności targowiskowej to domena wyłączna władzy komunalnej, czyli miejskiej, czerpanie z tego pożytków jest również naszym obowiązkiem. W związku z tym uznajemy, że zasadne jest poszarzenie sfery wpływów do budżetu miasta. Likwidacją targowiska przy II bramie cmentarza komunalnego ograniczyliśmy te wpływy, działając jednocześnie z korzyścią dla monopolu tam ulokowanego handlu, przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą. Aby temu zaprzestąć, wycofać się z tej błędnej decyzji zwracam się o przywrócenie miejsca targowego przy II bramie cmentarza komunalnego.

Ewa Piekarz – chciałabym przypomnieć, że na Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz na sesji Rady Miasta, kiedy rozmawialiśmy o handlu przy ul.Żwirowej, składałam w imieniu Prezydenta Miasta propozycję, która wydawało się, że była zaakceptowana przez radnych obecnych na Komisji Gospodarki i Rozwoju, że Prezydent przedłoży propozycje do czasu docelowego zagospodarowania handlu przy I bramie, poszerzenia miejsca targowego przy I bramie cmentarza i złożenie propozycji kupcom, którzy dotychczas handlowali przy II bramie cmentarza, zawarcia z nimi umów, pod warunkiem wydania nieruchomości przy II bramie cmentarza. Natomiast radny M.Surmacz użył sformułowania, że zobowiązałam się do rozwiązania, ku obopólnemu zadowoleniu –taka deklaracja nie miała miejsca.

Robert Surowiec – zwracam się z prośbą o poszerzenie porządku obrad o informację Prezydenta Miasta w sprawie ustnej umowy zawartej z właścicielem galerii handlowej, dotyczącej zapłaty dla miasta 4mln.zł. Proszę o wyjaśnienie okoliczności zawarcia umowy i możliwości wyegzekwowania ww.kwoty.

Marek Surmacz – nie wyobrażam sobie, że Prezydent Miasta nie podejmował jakichkolwiek działań w mieście, ku zadowoleniu stron uczestniczących w sporze.

Jerzy Wierchowicz – wróćę do tematu poruszonego przez radnego M.Surmacza, który słusznie powiedział, że kupcom skończyły się uprawnienia do handlowania przy II bramie cmentarza. Decyzja została podjęta, określony czas temu, uchwała została podjęta w tej sprawie. Jak pamiętam w tej kadencji, chyba 4-krotnie Prezydent przedłużał termin do prowadzenia tej działalności w tym miejscu, kupcom. Kupcy zawsze przyjmowali to do wiadomości i twierdzili, że te pół roku wystarczy na uporządkowanie całej sytuacji w całej sprawie. Nie widzę powodów żeby dzisiaj powracać do tej sprawy kiedy ona jest już zamknięta i rozwiązana. To wszystko co robiła Prezydent E.Piekarz jest już tylko dobrą wolą ze strony miasta. Dzisiaj doszedł nowy argument po stronie miasta, a mianowicie jak się orientuję kupcy przegrali w tej sprawie proces sądowy z miastem, więc nie ma żadnych powodów żeby wracać do tego tematu. Kupcy powinni podporządkować się uchwale Rady Miasta i powinni stamtąd odejść, jest to od dłuższego czasu wiadome tym wszystkim osobom, którzy tam prowadzą działalność gospodarczą. Dlatego będę przeciwny wprowadzeniu tego punktu do porządku obrad dzisiejszej sesji.

Marek Surmacz – o ile się orientuję na temat przegranego procesu, to sytuacja wyglądała w ten sposób, że w toku sporu sądowego, po niekorzystnym dla miasta orzeczeniu z I instancji, Rada Miasta zmieniła stan prawny umożliwiając, czy przyczyniając się wprost do przegranej tego procesu. Skandalem jest i to trzeba mówić otwartym tekstem, że miasto w ogóle występuje jako podmiot sprzyjający interesom jednej strony, a nie dba o to aby warunki normalnej konkurencji były w mieście realizowane. To jest działanie dyskryminujące pewne grupy przedsiębiorców, pewne grupy ludzi, którzy chcą na własny rachunek utworzyć sobie miejsca pracy.

Sebastian Pieńkowski – apeluję do radnego J.Wierchowicza aby zachowywał się demokratycznie, bo w takim kraju żyje. Klub PiS kilka miesięcy temu zgłosiło normalny projekt uchwały i bardzo proszę, żeby zgodnie ze statutem, radni dopuścili to do porządku obrad i poddali pod głosowanie. Wtedy przeprowadzimy dyskusję i normalnie skończymy procedurę. Dzisiaj p.Wierchowicz zachowuje się antydemokratycznie ponieważ nie pozwala wykonać normalnej procedury uchwałodawczej.

Jerzy Wierchowicz – zawsze zachowywałem się w sposób demokratyczny, także na forum tej Rady. Jeżeli mój głos jest głosem przeciwnym, to nie znaczy, że naruszam jakiegokolwiek zasady porządku demokratycznego. Po drugie chcecie wprowadzać do porządku dziennego punkt w sprawie, która jest rozstrzygnięta. Chcecie doprowadzić do sytuacji sprzecznej z prawomocnym wyrokiem Sądu. Jeżeli ma Pan zastrzeżenia do wyroku sądowego to proszę złożyć stosowne środki odwoławcze, nadzwyczajne, jeżeli takowe są. Z tego co się orientuję ten spór jest rozstrzygnięty na płaszczyźnie prawnej i nie ma co do tej sprawy powracać. Stąd mój głos jako przeciwny nie jest naruszeniem jakichkolwiek zasad porządku publicznego, jest to moje stanowisko.

Marek Surmacz – mec.J.Wierchowicz, Pan dokładnie wie, że Sądy RP orzekają na podstawie i w granicach prawa. My to prawo w trakcie trwania procesu zmieniliśmy, stąd takie orzeczenie finalne. Rada przyczyniła się do tego, że powstał nowy stan prawny, wobec którego Sąd nie mógł inaczej orzec, ale naszym zadaniem miasta i radnych jest troska o stan finansów publicznych w mieście, nie interes prywatny tego czy innego inwestora czy przedsiębiorcy. Mamy tworzyć warunki do normalnego funkcjonowania i normalnej konkurencji. Sprzeciw dla wprowadzenia tego w porządek obrad jest niedemokratyczny i radny S.Pieńkowski ma rację, ponieważ blokujemy w tej sprawie w ogóle możliwość dyskusji na ten temat, żeby mieszkańcy zainteresowani mogli zabrać głos. W tym sensie jest to niedemokratyczne, a miasto zachowuje się skandalicznie, bo wyróżnia jednego przedsiębiorcę z niekorzyścią dla innego przedsiębiorcy.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. (druk nr 807), głosowało 20 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i braku wstrzymujących się. Wyniki głosowania – załącznik nr 3 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych do Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu Miasta Gorzowa Wlkp. (druk nr 806), głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Wyniki głosowania – załącznik nr 4 do protokołu.

Ewa Piekarz – projekt uchwały dotyczy realizacji projektu przez ZSTiO w 16-18 maja br. „Zdrowe danie lepsze granie”.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. (druk nr 808), głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Wyniki głosowania – załącznik nr 5 do protokołu.

Ewa Piekarz – zwracam uwagę, że projekt na druku nr 736A ma negatywną opinię Prezydenta Miasta i rozmawialiśmy już o tym na sesji, nie został poprawiony, uchwalenie tego projektu spowoduje, że w ogóle pobór opłaty targowej na terenie miasta będzie niemożliwy.

Marek Surmacz – proszę o zajęcie stanowiska przez Skarbnika Miasta, bo co to znaczy, że w ogóle nie będzie możliwe pobieranie opłat targowych, co Pani wygaduje? Proszę uzasadnić prawnie jak to wygląda. Rzuca Pani jakieś słowa bez pokrycia.

Ewa Piekarz – w inicjatywie uchwałodawczej ma ulec zmianie załącznik nr 1, on jest zacytowany i w załączniku nr 1 wg. tego projektu zmianie ulegają objaśnienia dotyczące dziennych stawek opłat targowych, tylko objaśnienia jeśli to zrobimy to znaczy, że pobór opłat targowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. będzie niemożliwy. Opinię prawną przedstawi mec. Ruszczak.

Jolanta Ruszczak – Biuro Obsługi Prawnej – nie mam wiele do dodania oprócz tego co powiedziała Prezydent E. Piekarz. Ten projekt uchwały zmieniającej należy rozpatrywać łącznie z projektem podstawowej uchwały. Jeżeli przeanalizujemy uchwałę podstawową to w uchwale podstawowej mamy załącznik nr 1, który składa się z:ienne stawki opłat targowych, załączników mapowych oraz objaśnień. Jeżeli w tej chwili dokonamy zmiany w taki sposób, że załącznik nr 1 zmienia się to pozostaną nam w załączniku nr 1 tylko i wyłącznie objaśnienia. Zabraknie nam początku tego załącznika i zabraknie jednocześnie tych załączników mapowych. Dlatego też cały czas powtarzaliśmy, że ten projekt uchwały winien zostać poprawiony w sposób taki, który umożliwiłby ewentualne procedowanie. Natomiast na dzień dzisiejszy jeżeli zostanie tak uchwalony, to tak jak Prezydent Piekarz powiedziała, po prostu nie będziemy mieli stawek opłat targowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp.

Marek Surmacz – proszę czytać projekt uchwały tak jak on jest napisany, to jest uchwała zmieniająca i zwracamy uwagę tylko na zmianę, ściśle, o wprowadzenie do pierwszej części objaśnienia sformułowania w pkt 3 dodanie lit.c ul. Żwirowa przy II bramie cmentarza komunalnego. Jeżeli uchwała w tym zakresie jest tylko zmieniana to z oczywistych powodów, wiadomym jest wszem i wobec, że pozostała część uchwały pozostaje bez zmian. A ponadto dyskutujemy nad wprowadzeniem tego projektu uchwały do porządku obrad, a nie nad finalnym kształtem uchwały. W związku z tym będzie okazja jeszcze żeby to wszystko wyjaśnić, proszę nie rzucać takich haseł w ostatniej chwili, że coś jest niemożliwe i to działa na szkodę miasta. Opinia Prezydenta w tej sprawie jest nam znana i traktujemy ją z pełną powagą, ale jest tylko opinią, decyzja i odpowiedzialność w tej sprawie pozostaje po stronie Rady Miasta.

Ewa Piekarz – chciałam zasygnalizować, że nie mogłam wcześniej się odnieść do tego projektu ponieważ on w tej chwili będzie ewentualnie wprowadzany do

porządku obrad, więc nic dziwnego, że w ostatniej chwili udzielam informacji, bo w tej chwili uzyskałam informację, że będzie wprowadzany do porządku.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem Klubu Radnych PiS o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia zasad, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. (druk nr 736A), głosowało 8 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i 5 wstrzymujących się - **porządek obrad nie został poszerzony**. Wyniki głosowania – załącznik nr 6 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem zgłoszonym przez radnego R.Surowca o poszerzenie porządku obrad o punkt o informację Prezydenta Miasta w sprawie ustnej umowy zawartej z właścicielem galerii handlowej, dotyczącej zapłaty dla miasta 4mln.zł., głosowało 16 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Wyniki głosowania – załącznik nr 7 do protokołu.

Jerzy Sobolewski - proponuję rozpatrzyć projekt uchwały na druku nr 807 jako pkt.11 porządku obrad, projekt na druku nr 806 jako pkt.18, na druku nr 808 jako pkt.11A, a w pkt.20A – informacja Prezydenta Miasta, pozostałe punkty zmieniają kolejność.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętymi zmianami, głosowało 22 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się. Wyniki głosowania – załącznik nr 8 do protokołu.

Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: M.Marcinkiewicz, G.Ćwiklińska, J.Synowiec, G.Wojciechowska, J.Antczak, R.Jałowy, R.Surowiec i R.Wróblewski. Interpelacje stanowią załącznik nr 9 do protokołu.

Urszula Niemirowska – Wiceprzewodnicząca Stow. św.Eugeniusza de Mazenoda (uzupełnienie interpelacji radnego R.Wróblewskiego) – Stowarzyszenie nie jest organizacją polityczną ani kościelną. Skupiamy w swoich szeregach wielu ludzi, którzy są wolontariuszami, specjalistami, pedagogami. Na terenie Zawarcia mamy bardzo dużo dzieci niepełnosprawnych, młodzież, która nie ma się gdzie podziać. Chcemy zrobić coś dobrego, brakuje nam tylko lokalu, ponieważ Stowarzyszenie mieściło się w lokalu prywatnym, a nie uzyskaliśmy zgody Straży Pożarnej na użytkowanie tego lokalu i stąd wynikł problem. Dlatego bardzo prosimy nie utrudniajcie nam działania, chcemy robić coś, co jest chlubą dla miasta krótko, ponieważ ona została założona we wrześniu, a efektów mamy bardzo dużo. Dysponuję dokumentacją, jeśli ktoś będzie chciał mogę udostępnić do wglądu.

Odpowiedzi na interpelacje:

Ewa Piekarz – odpowiadając radnej G.Ćwiklińskiej w sprawie pogotowia ratunkowego – przed wczoraj miasto Gorzów Wlkp. w drodze darowizny przekazało nieruchomości woj.lubuskiemu i w tym samym dniu województwo ustanowiło prawo użytkowania dla pogotowia ratunkowego. Również wydanie nieruchomości nastąpiło w tym samym dniu, w którym były zawierane oba akty notarialne.

Marek Surmacz – w imieniu Klubu Radnych PiS zwracam się o powtórzenie głosowania nad przyjęciem do porządku obrad projektu uchwały na druku nr 736A, ponieważ deklarowana podczas Konwentu formuła każdego głosowania jako imiennego nie ziściła się. Usiłowałem wydobyć protokół głosowania aby na tym oprzeć swoje wnioskowanie i nie jest to możliwe w tej chwili. W związku z tym przygotowujemy wniosek o imienne głosowanie w tej sprawie, ponieważ nie zostało wykonane to co było deklarowane podczas dzisiejszego Konwentu, że będzie wykonywane, stąd nie było naszego wniosku o głosowanie imienne, bo każde głosowanie miało być głosowaniem imiennym odnotowanym w dokumentach sesji Rady Miasta.

Jerzy Sobolewski - sesja była przygotowywana(programowana dzień wcześniej), nie było wcześniejszej informacji o głosowaniach imiennych. W związku z powyższym głosowanie imienne nie było zgłoszone stąd nie będzie powtórnego głosowania.

Ad.4 Informacja z realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa publicznego miasta w okresie 01.04.2013 – 31.03.2014.

Jerzy Sobolewski – informację wszyscy radni otrzymali na piśmie – załącznik nr 10 do protokołu. Ponadto informuję, że z informacją zapoznała się i przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych.

Marek Kosecki – chciałbym zapytać w aspekcie oceny stanu bezpieczeństwa publicznego, raportu przygotowanego przez Komendę Miejską Policji. Niejednokrotnie na tej sali mówiliśmy o kwestii funkcjonowania monitoringu bezpieczeństwa miasta. Wiemy jak duże pieniądze zostały wydane na montaż tego monitoringu, montaż kamer wizyjnych i wiemy jak na dzień dzisiejszy to funkcjonuje, a de facto nie funkcjonuje. Czy w związku z taką, a nie inną sytuacją, związaną z monitoringiem bezpieczeństwa miasta, pieniądze zapisane w budżecie mają tylko wystarczyć na częściowe usuwanie awarii, częściową naprawę kamer monitoringu, czy również na poszerzenie monitoringu bezpieczeństwa miasta? Czytając raport przygotowany przez Komendę Miejską Policji, przytoczę kilka dość istotnych zapisów z tego raportu: w omawianym okresie, czyli od kwietnia ubr. do końca marca br. na terenie miasta Gorzowa Wlkp. odnotowaliśmy wzrost ilości przestępstw ogółem. I to jeśli chodzi o przestępstwa to w każdym zakresie, zarówno kradzież mienia, kradzież pojazdów, włamania z uszkodzeniem mienia. W omawianym okresie na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Gorzowie Wlkp. ujawniono blisko 7,5tys. przestępstw. W analogicznym okresie

poprzednim – 5 774, czyli prawie 30% wzrost ilości przestępstw w omawianym okresie, a jednocześnie i to też nawiązanie do tego co mówiłem na początku funkcjonalności monitoringu, w podstawowych kategoriach kryminalnych, kradzież mienia, kradzież pojazdów, włamanie, rozbój bójka, pobicie, uszczerbek na zdrowiu, poziom wykrywalności tych przestępstw jest zaledwie na poziomie 80,2%. Cieszę się jednocześnie, że jednym z głównych zadań Gorzowskiej Komendy Policji było skierowanie max. liczby policjantów do służb zewnętrznych. Większa liczba policjantów niewątpliwie ma znaczący wpływ na ograniczenie zjawisk przestępczych, ale byłoby to również z pożytkiem dla mieszkańców gdyby prawidłowo działał system monitoringu bezpieczeństwa, to odpowiednia liczba funkcjonariuszy przydałaby się z pewnością do innej pracy w Komendzie Miejskiej Policji. W celi poprawy szybkości podjęcia interwencji przez funkcjonariuszy Policji, jak również szybkości i kontaktu telefonicznego, pozytywnym jest również, że uruchomiono trzecią linię telefonu alarmowego 997. Chciałbym zapytać jak funkcjonuje numer 112 na terenie naszego miasta? Wśród liczby ulic w naszym mieście, na których dochodzi do szeregu wypadków i kolizji, jedną z ulic jest m.in. ul. Piłsudskiego, ponieważ w omawianym okresie liczba wypadków na tej ulicy wzrosła 3-krotnie, jak również liczba kolizji z 54 do 61 zdarzeń. W ubr. była dokonywana zmiana ruchu na skrzyżowaniu ulic Czereśniowej – Piłsudskiego, związane to było z przebudową chodnika łącznie z ciągiem ścieżek rowerowych, jak również zmiany sygnalizacji ruchu na skrzyżowaniu, o którym mówię. Wyłączone zostały również z użytkowania prawoskręty, gdzie po pewnym czasie prawoskręty po stronie kościoła zostały przywrócone. Natomiast zgodnie z ustawą o ruchu drogowym nie ma prawoskrętów po drugiej stronie, gdzie dotychczas funkcjonowały. Natomiast kierowcy w dalszym ciągu łamią przepisy ruchu drogowego jeżdżąc na pamięć przy czerwonym świetle. Chyba tylko przypadek sprawia, że nie doszło jeszcze do żadnego zdarzenia. W związku z tym sygnalizowałem żeby m.in. na tym skrzyżowaniu wprowadzić choćby jedną kamerę wizyjną.

Jerzy Głabowski – Komendant Miejski Policji – nie czuję się odpowiedzialny udzielić odpowiedzi w kwestii monitoringu. Policja jest tylko użytkownikiem tej części, jest to monitoring miasta, tylko użytkujemy. Faktycznie jak radny zauważył ten monitoring od dłuższego czasu nie działa. Mam swoje zdanie, monitoring jest potrzebny dla miasta, wpływa także na poczucie bezpieczeństwa i w kwestii kiedy on działał w tych rejonach było o wiele spokojniej, nie odnotowywaliśmy tylu zdarzeń. Rozmowy cały czas trwają i z tego co wiem w budżecie jest zaplanowany ten remont. Jestem zwolennikiem rozwijania monitoringu, poszerzania, oczywiście można się zastanawiać nad formułą, czy ten monitoring ma działać w strukturach Komendy Miejskiej, czy Straży Miejskiej i tam działać z podglądem dla służb dyżurnych. Odnośnie obsługi numeru 997, czy 112 – to muszę powiedzieć, że obejmując to stanowisko to były dwie linie i dwóch pracowników obsługiwało zgłoszenia na 997 i zauważyłem, że jest to problem gdyż było wiele połączeń i sygnałów, że mieszkańcy nie mogli się dodzwonić do Policji, dlatego też zastosowano środki techniczne zwiększające ilość obsługiwanych linii. W tej chwili są trzy linie,

czyli trzy rozmowy jednocześnie mogą być prowadzone przez funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, którzy przyjmują zgłoszenia. Dotychczas dwie osoby obsługiwały system 997, w tej chwili są to trzy osoby. Wiadomo, że system 112 funkcjonuje, mieszkańcy też używają numeru 997. Jest to słuszne gdyż ok.80% zgłoszeń jakie otrzymujemy to nadal pochodzi z numeru 997, a ok.20% z numeru alarmowego 112, który jest przekierowywany przez pracowników obsługujących centrum ratownictwa. Odnośnie zagrożenia wzrostu przestępczości ogólnej: nietrzeźwi, narkotyki. Pewne kategorie jak przestępstwa korupcyjne, narkotykowe, nietrzeźwi kierowcy – to przestępstwa, które są ujawniane przez Policję, jeżeli Policja tych przestępstw nie ujawnia, to tych przestępstw nie ma. W tych kategoriach mamy wzrost nietrzeźwych, wzrost przestępstw narkotykowych, wzrost przestępstw korupcyjnych i to też przekłada się na wzrost przestępczości. Poziom bezpieczeństwa różnie się przedstawia, w różnych okresach, może być tak, że stale będzie on rósł. Wydaje się, że bezpieczeństwo w mieście jest na właściwym poziomie. Odnośnie zagrożeń na ul.Piłsudskiego – jest to długa ulica i stąd taka ilość kolizji, oczywiście każda kolizja to o jedną kolizję za dużo. Sygnał przyjmuję i z Miejskim Inż.Ruchu zbadamy sytuację prawoskrętów, też będą tam częściej patrole i problem ten będzie rozwiązany.

Marek Surmacz – chciałem zwrócić się do Prezydenta Miasta jako do tego, który będzie inwestował i dokonywał zakupu monitoringu, żeby to był monitoring odpowiedni na dzisiejsze czasy i wymagania. Zmora służb korzystających z dozoru przy użyciu monitoringu jest niska jakość sprzętu używanego do tego monitoringu i brak możliwości identyfikacji np. sprawców różnego rodzaju wykroczeń a nawet przestępstw obserwowanych i stwierdzonych ewentualnie przy użyciu monitoringu, dlatego wolałbym abyśmy kupili coś za nieco wyższą cenę, ale dobre i służące na dłuższe lata, wyprzedzające technologicznie oczekiwania służb, które dzisiaj formułują jakieś wnioski.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła informację z realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa publicznego miasta w okresie 01.04.2013 – 31.03.2014 do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.5 Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2013 dla gminy M.Gorzów Wielkopolski.

Jerzy Sobolewski – ocenę zasobów pomocy społecznej na rok 2013 dla gminy miasto Gorzów Wlkp. wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 11 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.6 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 12 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 13 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 14 do protokołu.

Ad.7 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie cen i opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe komunikacją miejską w Gorzowie Wlkp. oraz sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem - załącznik nr 15 do protokołu.

Roman Sondej – wracam do pytań, które próbowałem postawić w trakcie dyskusji merytorycznej na Komisji Gospodarki i Rozwoju. Chciałbym zapytać o skutki ekonomiczne wyliczeń proponowanej uchwały. Interesuje mnie jak oszacowano i w jakiej wysokości wyliczono proponowane ulgi dla doktorantów, dla których proponujemy ulgi w przejazdach komunikacją. Jak wygląda potencjalna liczba użytkowników Karty Dużej Rodziny, dla której również proponujemy stosowne ulgi? Nigdzie w tym projekcie uchwały nie ma wyliczeń negatywnego skutku podwyżki biletów. Do tej pory zawsze działało się tak, że każda podwyżka odbijała się spadkiem użytkowników czy podróżujących naszymi środkami, chciałbym wiedzieć czy taki kierunek w wyliczeniach ekonomicznych się znajduje?

Robert Surowiec – kilka miesięcy temu w czasie dyskusji nad tym punktem na wniosek Klubu Radnych PO, radnej H.Kunickiej, zdjęliśmy ten punkt z porządku z prośbą o analizę biletów czasowych, ewentualnie biletów przesiadkowych. Na Komisję takiej analizy nie otrzymaliśmy, mam nadzieję, że Prezydent, czy Dyrektor jest dzisiaj przygotowany i taką analizę nam przedstawi.

Alina Nowak – przygotowaną mam informacje dotyczącą użytkowników Karty Dużej Rodziny. Przypomnę, że w Gorzowie Wlkp. funkcjonuje ok.950 rodzin w liczbie 2+3 i więcej, uznanych za rodziny wielodzietne. Do końca marca 2014r. 180 rodzin złożyło wnioski o realizację Karty Dużej Rodziny, co znaczy, że 740

osób korzysta z karty Dużej Rodziny, natomiast nie wszystkie rodziny odebrały tą Kartę, bo jest ich 144. Natomiast trudno dziś powiedzieć jaka będzie frekwencja wykorzystywania wolnych przejazdów w niedziele i święta, na ile te rodziny będą zainteresowane, trudno też powiedzieć jak by się rozkładało zainteresowanie dojazdem do Nierzymia. Mając na uwadze ten fakt, że 950 rodzin jest uprawnionych do korzystania z Karty Dużej Rodziny, a wpłynęło 180 wniosków, a 144 rodziny odebrały te karty. Z doświadczeń ogólnopolskich wynika, że generalnie ok.50% rodzin wielodzietnych korzysta z przywilejów i ulg zagwarantowanych Kartą Dużej Rodziny. Zapisy w uchwale wychodzą naprzeciw oczekiwaniom rodzin wielodzietnych, które w prowadzonej przez Wydz.Spraw Społecznych, przy pomocy PWSZ, diagnozie potrzeb wykazały, że są zainteresowane rodzinnymi biletami uprawniającymi do transportu komunikacją miejską z ulgami. I takiej odpowiedzi udzieliło 68% ankietowanych rodzin.

Marek Surmacz – mam informacje, że projekt uchwały nie ma opinii właściwych komisji, że Komisja Budżetu i Finansów nie zakończyła w tej sprawie procedowania stanowiska i stąd dziwię się, że ten projekt jest w obrocie w tej chwili.

Jerzy Sobolewski – Komisja Gospodarki i Rozwoju wyraziła opinie pozytywną, Komisji Budżetu i Finansów – nie widzę, proszę o informację Przewodniczącego Komisji.

Robert Surowiec – pragnę poinformować, że na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju padł wniosek formalny o wycofanie z obrad Komisji tego projektu, wniosek zyskał aprobatę Komisji i w związku z tym projekt ten został zdjęty z porządku obrad Komisji Budżetu i Finansów, stąd też nie ma opinii.

Jerzy Sobolewski – proszę o opinie czy projekt może być dalej procedowany, Komisja Budżetu i Finansów zgłosiła o wycofanie tego punktu z porządku obrad. Po konsultacji z radcą prawnym informuję, że powinna być opinia Komisji Budżetu i Finansów, projekt zostaje ponownie skierowany do Komisji Budżetu i Finansów celem rozpatrzenia przez Komisję.

Ad.8 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Roman Sondej – w nawiązaniu do uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp. wspierających właścicieli pojazdów z napędem elektrycznym i hybrydowym, chciałbym zapytać ile tego rodzaju pojazdów mamy w Gorzowie Wlkp. w dniu dzisiejszym? Cena tych pojazdów na dzień dzisiejszy jest dość duża jak na kieszeń zwykłego gorzowianina propozycja abonamentu ustalona

na poziomie 20zł. rocznie dla wąskiej grupy użytkowników zaczyna budzić moje wątpliwości, dlatego chciałbym mieć informacje bardziej konkretne: jakiej grupie, ilu osobom posiadającym takie samochody fundujemy dość istotne ulgi.

Marek Surmacz – celem utworzenia Strefy Ograniczonego Postoju było zapewnienie płynnego wykorzystywania ograniczonych miejsc do parkowania i właściwie powinniśmy zmierzać do tego aby ceny kształtować w taki sposób w relacjach do opłat za komunikację miejską aby wymuszały one dużą rotację. Zapytam wprost: komu i czemu ten projekt uchwały służy? Z tego by wynikało, że posiadacze pojazdów eko będą mogli parkować w sposób właściwie nie odpłatny, bo za grosz lub mniej dziennie, będą mogli parkować od 9.00 do 18.00, tak jak jest czynna Strefa. Uważam, że gdybyście zaproponowali, do Prezydenta Miasta się zwracam, odpowiednio wysokie opłaty, czy wyższe opłaty wymuszające rotacje, tymczasem ta propozycja zmierza do zupełnie odwrotnej filozofii traktowania celu Strefy Ograniczonego Postoju, tu zachęcać będzie właścicieli tych pojazdów do permanentnego zalegania na parkingu. A zwracam jeszcze raz uwagę stworzenie strefy miało zupełnie czemuś innemu służyć. Rozumiem, gdybyśmy samochodom eko pozwolili jeździć w obszarach ściśle związanych ze starą zabudową miasta, jak ma Kraków, Gdańsk, Wrocław, gdzie uciążliwość tego typu samochodu jest znikoma, to byłoby to dla mnie zrozumiałe, ale czynienie ulgi z powodu postoju tego samochodu eko, jest dla mnie absurdalne, bo jest to wbrew temu do czego ustanowiona została Strefa Ograniczonego Postoju. Sądzę, że w przywołanych tu miastach, bo powołujecie się na Szczecin, Gdańsk, Toruń, Katowice, że w tych miastach są zwarte starówki, wyłączone elementy urbanistyczne, gdzie pozwala się na wjazd tego typu samochodów, bo one są nie uciążliwe, natomiast w każdym innym przypadku cel jest zupełnie inny. Wydaje się, że jakaś pomyłka nastąpiła. To jest tak absurdalny projekt, że chyba ktoś nie zrozumiał celów stosowania podobnych ulg albo zniesienia ograniczeń dla podobnych samochodów w miastach, które mają właśnie takie starówki. W Zielonej Górze nie dziwiłbym się, jest, ale Gorzów Wlkp. nie ma starówki, więc pytam o co chodzi? Padło stwierdzenie, że mamy bulwar. Gdyby to dotyczyło zniesienia ograniczenia ruchu takim samochodem po godz.18.00 lub 19.00, w jakimś zakresie czasowym, w strefach zakazanych do wjazdu, to z uwagi, że uciążliwość tego typu samochodów jest ograniczona, wręcz braku uciążliwości, to bym zrozumiał, ale Strefa? To jest kompletnie absurdalny projekt uchwały i na to zwracam uwagę.

Marcin Gućia – także chciałbym zapytać o celowość, ale w innym kontekście. Czy nie jest to niepotrzebne komplikowanie całego systemu poboru opłat? Inne miasta np. Londyn wprowadzają także ulgi dla samochodów z instalacją LPG, ponieważ jest to też ekologiczniejsze rozwiązanie. Czy nie warto tutaj też pomyśleć o takim rozwiązaniu?

Jerzy Wierchowicz – tym razem radny M.Surmacz ma rację, bo rzeczywiście ideą było to by zachęcać ludzi do kupna. Proponowałbym wrócić z tym projektem uchwały do stosownej komisji, żeby rozszerzyć tego rodzaju rozwiązanie na elementy, o których mówił radny M.Surmacz i radny M.Gućia.

Rzeczywiście tego rodzaju ułatwienia czy ulepszenia w poruszaniu się tego typu samochodami powinny być szersze niż tylko ta bardzo niska stawka opłaty rocznej 20zł. Też uważam, że ta proponowana opłata – 20zł. nie jest zachętą do niczego, bo takimi autami jeżdżą ludzie majątni i dla nich opłata roczna 200zł., czy 300zł. też byłaby absolutnie do przyjęcia, a byłyby wtedy większe wpływy do budżetu miasta z tego tytułu, a także taka kwota byłaby zachętą do kupowania tego typu samochodów. Sądzę, że ta zachęta, którą proponuje Prezydent jest zdecydowanie niewystarczająca i niekomplementarna. Dlatego proponuję abyśmy nad tą uchwałą jeszcze popracowali, żeby rzeczywiście zachęcić i spowodować, żeby te samochody miały jakieś preferencje i żeby to były preferencje autentyczne, z wielkim pożytkiem dla miasta i dla budżetu miasta, z tych przyczyn tych korzyści nie dostrzegam.

Jerzy Synowiec – dyskutując o tym czy pomieszać samochody o napędzie elektrycznym z samochodami hybrydowymi powinniśmy pamiętać ewentualnie o dołączeniu do dieseli pojazdów kosmicznych gdyż one mają tyle samo wspólnego z samochodami elektrycznymi co hybrydy. Jak ktoś nie wie co to jest hybryda to jemu się wydaje, że to jest ekologiczny pojazd, a przecież tak nie jest. Hybryda to zużycie prądu w stosunku do paliwa to 1:20 czy 1:30. To są najdroższe samochody, to jakieś kompletne pomieszanie pojęć, jak słonia ze słowikiem. Dajmy sobie spokój a samochodowi elektrycznego w Gorzowie Wlkp. nie ma żadnego, więc o czym rozmawiamy. Większe szanse są, że wylądują drony w Gorzowie Wlkp. niż samochody elektryczne się pojawią. Zdejmiemy to z porządku dnia ponieważ jest to dyskusja o niczym.

Robert Jałowy – proszę zwrócić uwagę, że zaczynamy dyskutować o tym czy samochody, które są ekologiczne mają uzyskać dodatkowe uprawnienia do tego żeby jak najdłużej stać i parkować w mieście, podczas gdy samochody, które nie są ekologiczne będą poprzez podwyższone stawki, czyli normalne stawki parkowania, więcej jeździły. W sytuacji rodzin, gdzie jeden samochód jest ekologiczny drugi nie, to oczywiście ten ekologiczny będzie stał zaparkowany, bo ma zniżkę, a ten który spala więcej będzie bardziej użytkowany, bo to się bardziej kalkuluje. Mam wrażenie, że to jest wszystko postawione na głowie i pozbawione sensu.

Robert Surowiec – patrząc na te projekty uchwał przedstawione na dzisiejszej sesji to, to jest jak tak uchwała odnośnie ulg dla pięciu doktorantów, którzy nie skończyli 35 roku życia. Więcej wydamy na papier niż to ma sens, stąd zgłaszam wniosek o zakończenie tej dyskusji i przegłosowanie uchwały.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku radnego R.Surowca o zakończenie dyskusji w tym punkcie porządku obrad (nad drukiem nr 800), głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 17 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach publicznych w Gorzowie

Wlkp., głosowało 4 radnych, przy 11 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się – **Rada Miasta nie podjęła uchwały.**

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 18 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – proponuje powrócić do pkt.7 porządku obrad, celem przegłosowania wniosku o odesłanie projektu uchwały do Komisji Budżetu i Finansów.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.7d.c. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie cen i opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe komunikacją miejską w Gorzowie Wlkp. oraz sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku o odesłanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie cen i opłat, zwolnień i ulg w opłatach za usługi przewozowe komunikacją miejską w Gorzowie Wlkp. oraz sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej z tytułu przewozu osób, zabranych ze sobą do przewozu rzeczy i zwierząt (druk nr 799), głosowało 22 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i braku wstrzymujących się.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 19 do protokołu.

Ad.9 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 21 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 22 do protokołu.

Ad.10 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały wraz z autopoprawką w załączniku nr 2 w tab.1 (nastąpił pisarski błąd) w dz.921 w dotacji celowej wykazano kwotę 30tys.zł., a powinno być 35tys.zł., natomiast w dz.926 także w tej samej kolumnie dotacje

celowe wykazano 305tys.zł. powinno być 300tys.zł. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Marcin Gucia – w imieniu Klubu Radnych PO chciałbym zgłosić poprawkę o treści: skreśla się art.3 i art.4 przedmiotowego projektu uchwały. Załącznik nr 1 otrzymuje brzmienie zgodnie z załącznikiem do niniejszej poprawki. Poprawka ma na celu przekazanie 1,2mln.zł. na remont innych dróg z dotacji, która miała być dla ZGM-u, która miała być proponowana w projekcie uchwały i proponujemy żeby za te pieniądze przeprowadzić remonty dróg przy ul.Jagiełły i Walczaka.

Ewa Piekarz – proszę o rezygnację z tej poprawki z uwagi na to, że w kwartale ulic, który ma być objęty działaniem za kwotę 1,2mln.zł. znajdują się 23 budynki mieszkalne. Jest ogromne podwórko ponad 7tys.m², które ma bardzo zróżnicowany poziom gruntu. Od wielu lat mieszkańcy wnosili uwagi o podjęcie działań związanych z tym, że zalewane są fundamenty i w związku z tym degradowana jest substancja mieszkaniowa, ponieważ podwórko nachylone jest w kierunku ul.Dąbrowskiego, a na zamknięciu wybudowane są garaże i obiekt handlowy, to też spływ wody na ulicę nie jest możliwy. Wszystko zatrzymuje się na ścianie i w związku z tym degradacji ulegają także sąsiednie budynki. Działania prowadzimy od 2006r., kiedy to Prezydent zdecydował się na wypowiedzenie umów najmu i dzierżawy komórek i pomieszczeń gospodarczych i dzierżawy gruntów pod garażami blaszanymi. Kilka lat trwało zanim przejęliśmy władanie nieruchomościami, w 2011r. ZGM zlecił i wykonał projekt techniczny, uzyskał pozwolenie na budowę i w 2012r. i 2013r. wydaliśmy część środków na regulacje związane z instalacją burzową, więc część wody z dachów jest już przechwycona i skierowana do kanalizacji ogólnospławnej, ale niestety ta część, która spada bezpośrednio na podwórko z uwagi na to nachylenia nadal degraduje budynki, stąd bardzo potrzebne jest wykonanie robót ziemnych. One są najkosztowniejsze, bo wyszacowane w kosztorysie na 910 962zł. brutto, wtedy podwórko uzyska jeden poziom. Za 97 074zł. w projekcie przewiduje się wykonanie elementów małej architektury i zagospodarowanie terenów, w tym osłon śmietnikowych, wykonanie części miejsc parkingowych, wykonanie oświetlenia, monitoringu na tym podwórku i zagospodarowanie terenów zielonych w kwocie 107 708zł. brutto. Bardzo proszę o nieskładanie tego wniosku z uwagi na to, że borykamy się z tym już od kilku lat i zawsze brakuje na to pieniędzy, a teraz są oszczędności po przetargu i możemy rozwiązać duży problem osób mieszkających w tym kwartale budynków, stąd bardzo proszę o przychylne potraktowanie wniosku.

Jan Kaczanowski – obserwuję od kilku dni i ze zdziwieniem zauważyłem, że stał się to temat bardzo drażliwy i całkowicie niesłusznie. Argumentacja jaką przedstawiła Prezydent E.Piekarz zdecydowanie mnie przekonuje. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju kiedy zajmowaliśmy się tym tematem spytałem jednego z kolegów radnych czy był kiedykolwiek na tym podwórku? Okazało się, że nie, więc tych, którzy tam nie byli, zapraszam żeby tam zawitali. Gdy otrzymałem ten projekt uchwały i przeczytałem zapis o przeznaczeniu 1,2mln.zł. na zrealizowanie tego zadania, ucieszyłem się. Myślę, że jest to pierwszy krok w odpowiednim kierunku, że w Gorzowie Wlkp.

zacznie się zagospodarowywać te podwórka, gdzie mieszkają nasi mieszkańcy i powinni oni mieszkać w odpowiednich cywilizowanych warunkach. Tym bardziej, że przypomniał mi się słuszny głos w tej sprawie radnego J.Synowca, który zwracał przez całe lata uwagę na to, że czasami malujemy określone budynki, a jakiego zagłębimy do tyłu to już strach patrzeć. W Gorzowie Wlkp. takich podwórek do zrobienia jest bardzo wiele, również pilnego remontu wymagają określone drogi i ulice, itd. Nie chciałbym tutaj przytaczać argumentu, że swego czasu, w grudniu ubr. to właśnie Klub Radnych SLD złożył propozycję aby Prezydent Miasta wraz ze swoimi służbami opracował określony plan remontów dróg, ulic i chodników w Gorzowie Wlkp. w latach 2015-2020. Mam nadzieję, że taki dokument w najbliższym czasie do Rady Miasta wpłynie. Ktoś określił, że to będzie kosztować aż 1,2mln.zł. – nie wiadomo ile to będzie kosztować, bo o tym zdecyduje przetarg. Tak na zakończenie powiem niektórym kolegom, nie będę wymieniał z imienia i nazwiska, ale zawsze wsłuchuję się w określone kampanie wyborcze i kto, co głosi w trakcie tych kampanii wyborczych i przypominam, że w 2010r. ktoś szedł do wyborów m.in. na Prezydenta Miasta, gdzie usilnie stawiał sprawę kosmetyki podwórek, itd., to akurat nie Jędrzejczak głosił, proponowałbym odtworzyć sobie pamięć, wiem co Jędrzejczak głosił i wiem, w których sprawach Prezydent dotrzymał słowa, a w których nie, ale tu w tych sprawach to akurat nie Prezydent Jędrzejczak sprawy głosił. Dlatego uważam pochyłmy się nad tym tematem, tym bardziej, że jeśli tego nie zrobimy to nie wiem kto weźmie odpowiedzialność za taką sytuację, że tam jest podmywanych nieustannie 23 budynki mieszkalne, zamieszkałych przez kilkaset osób i jeśli tego nie zrobimy teraz to przyjdzie nam prawdopodobnie, obym nie musiał tego tematu przypominać, przystąpić pilnie do remontów tychże budynków mieszkalnych.

Marek Surmacz – całkowicie, absolutnie i słusznie Prezydent Piekarczyk mnie nie przekonała, dlatego, że jeszcze parę miesięcy temu dla Prezydenta Miasta była problemem jedna dziura na ul.Matejki. Jedna dziura, w której gromadziła się woda i wybijająca z tej dziury woda dewastowała absolutnie nową elewację zrobioną przez jedną ze wspólnot. Wtedy spiętrzonych było mnóstwo problemów dla tego, żeby to zrobić i naprawić, nawet noszono się z zamiarem zorganizowania grupy roboczej, wbrew obowiązującemu przepisowi i wyrównania tej dziury, bo jeżeli miasto nie potrafi, to może radny by za brukarza coś zrobił w tej sprawie, ale pojawił się pomysł naprawienia. Radny J.Kaczanowski, Prezydent stał się w ostatnich miesiącach bardzo pochylny, jeżeli chodzi o pochylanie się nad sprawami ludzi, problemów w mieście, przez całe 4 lata z tym pochylaniem się miał problemy. Zwracam się z wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji, bo ona jest bezprzedmiotowa.

Jerzy Sobolewski – w związku ze zgłoszonym wnioskiem, zamykam listę mówców. Po wyczerpaniu listy mówców będziemy głosować wniosek.

Stefan Sejwa – w związku z przedstawionym wnioskiem przez radnego M.Gucię, dotyczącego przeznaczenia kwoty 1,2mln.zł., konkretnie wymienione zostały te drogi tzn. ul.Walczaka i u.Jagiełły – chciałbym odnieść się do tej propozycji, ponieważ jeżeli chodzi o ul.Jagiełły to ona na odcinku od

ul. Warszawskiej w stronę Łaźni wymaga przebudowy, jest to działanie związane z inwestycją, która polega na określonych procedurach projektowych, przetargowych i nie jesteśmy w stanie w 2014r. wykonać tej pracy. Nie zdążylibyśmy przygotować całej procedury i wykonać faktycznie tenże remont. Jeżeli chodzi o ul. Walczaka wchodzi w rachubę położenie nakładki asfaltowej, ale miejscami i jest to remont, który jest prostszy, szybszy do wykonania. W związku z tym mamy problem, że na niektórych odcinkach tak, jak robiliśmy przy granicach miasta w ubr. będziemy robić odcinek dywaniku asfaltowego, ale w niektórych odcinkach musimy robić też przebudowę, czyli połączenie tematu inwestycyjnego z remontowym, co też jest skomplikowanym działaniem, które jest mało realne w 2014r. Chciałbym zauważyć, że mamy przygotowany wstępny plan remontów, nie przebudowy, a remontów, jeśli chodzi o ulice w 2014r. w Gorzowie Wlkp. i tutaj wśród wielu propozycji chcemy realizować ulice: Krzywa, Traugutta, Estkowskiego, ale na odcinku od skrzyżowania na wysokości Gimnazjum nr 7 przy sklepie meblowym, ul. Ryską – kompleks przy ul. Myśliborskiej od ul. Piłkarskiej. Chcemy remontować: Szwoleżerów, Poznańską, Portową i to jest zakres remontowy, który mamy przyjęty do realizacji i będziemy wykonywać. Natomiast proponowane rozwiązanie ul. Jagiełły jest to inwestycja, przebudowa – niemożliwe. Ul. Walczaka po części przebudowa, po części remont i w sumie jako zadanie jest mało realne wykonanie tego zadania w 2014r. Ul. Matejki, o której radny M. Surmacz mówił jest to remont, nie jest to przebudowa, bo nas nie stać, jest to wymiana wtedy uzbrojenia, kanalizy, itd., i remont jest procedurą prostszą do wykonania, w sensie, że nie wymaga takich czasowych rozwiązań, o których tutaj mówię. Ul. Matejki – wchodzimy w maju do realizacji i w czerwcu z lekkim poślizgiem, 10-12 dni będziemy realizować odcinek od Kauflandu do ul. Żeromskiego. To co mówię jest istotne dla podjęcia procedury głosowania i dalszej dyskusji, bo wrzucenie nam wniosku konkretnego, imiennego ulic nie daje nam szansy zrealizowania w roku 2014.

Jerzy Wierchowicz – chciałbym pochwalić Przewodniczącego, że nie zamknął dyskusji po wniosku radnego M. Surmacza, który wnioskował o zamknięcie tej dyskusji, przed udzieleniem głosu osobom, które się zgłaszały. Gdyby Przewodniczący uwzględnił ten wniosek to doprowadziłby do sytuacji wybitnie antydemokratycznej, bo mogłoby dojść do precedensu, że radni widzą, że zgłasza się jego przeciwnik z innego Klubu, tym samym uniemożliwia zabranie głosu innemu radnemu. I ulice, i kamienice są nasze. Też chciałbym, żeby ulice i kamienice od frontu były jak najładniejsze i żeby po ulicach można było jeździć bez dziur, ale podwórka są nasze i sytuacja tutaj jest dość wyjątkowa, jako, że słuchając na komisji i dzisiaj Pani Prezydent, wiem że miasto już w to podwórka zainwestowało dużo pieniędzy. Proszę o podanie ile już zostało zainwestowane żeby to podwórko doprowadzić do stanu używalności i żeby nie dochodziło do dalszej dewastacji tej nieruchomości i dewastacji tych 24 kamienic, bardzo istotna jest kwestia tych wód.? Dotyczy to ilu rodzin, mieszkańców? W tej informacji też nie było to zawarte. Jedyne co mnie martwi w tym projekcie, ale oczywiście będę głosował za tym projektem, to fakt, że znów zabieramy 600tys.zł. z ul. Kostrzyńskiej, ale na Komisji Prezydent mnie

uspakajał, że to nie będzie stało na przeszkodzie temu aby ul.Kostrzyńską wyremontować w następnej kadencji, co mnie słabo pociesza, ale jednak jakieś to pocieszenie jest. Sądzę, że radny M.Gucia, przy uznaniu dla jego szczerych intencji, szlachetnych intencji, powinien ten wniosek wycofać.

Grażyna Ćwiklińska – byłam na tych podwórkach, rozmawiałam z tymi mieszkańcami. To nie jest do końca tak, że wszyscy radni nie chodzą, bo chodzą i faktycznie sytuacja jest tam tragiczna a ponieważ te mieszkania są już zagrzybione i butwiejące, więc one też za chwilę będą wymagały remontu. Jeżeli czegoś takiego nie zrobimy na tym podwórku to się po prostu rozpadnie. Zauważam, że mieszkają w tych mieszkaniach ludzie ubodzy, ludzie starsi, często niepełnosprawni. Uważam to za coś wysoce niewłaściwego jeżeli potrafimy przesunąć z 2,9mln.zł. na jakiś inny cel, właśnie dróg, a tutaj nie możemy przesunąć pieniędzy, które nam zostały na cel dla mieszkańców, chodzi o równomierny rozwój nie tylko dróg, ale również innych segmentów miasta. Podwórka nie są własnością żadnych wspólnot, tylko jest to podwórko miejskie, więc żadna wspólnota czy mieszkaniac nie musi rozbić jakichkolwiek inwestycji za swoje pieniądze, ponieważ tych kredytów, Ci mieszkańcy nawet nie są w wieku, w którym dostaje się kredyty. Nawiązując do wypowiedzi p.J.Kaczanowskiego – tak, doskonale pamiętam i tym bardziej się dziwię, że radny M.Gucia zgłosił ten wniosek ponieważ to był pomysł sztandarowy PO: „ratujmy nasze podwórka”, w czym również brałam udział.

Robert Surowiec – mam prośbę abyśmy przy omawianiu projektów uchwał skupili się na projektach uchwał, a nie na kandydatach na Prezydenta, czy obietnicach. Rozumiem, że przed wyborami zaczynacie o tym myśleć, ale pomyślmy o mieście i o tym co mamy podjąć. Mamy rozmawiać o danej uchwale i tak róbmy. Z radością przyjmuję te głosy Prezydenta mówiące o tym, że od wielu lat na tym podwórku coś się działo, natomiast tak naprawdę przy takich rzeczach gdzie jest plan to jest budżet miasta. Jest projekt budżetu miasta, który Prezydent przedkłada Radzie Miasta i w grudniu ubr. kiedy przedstawiał to nie uznał tego za najbardziej pilną potrzebę, rozumiem, że w mieście mamy bardzo wiele bardzo pilnych potrzeb, Prezydent Miasta w swoim budżecie tego nie uwzględnia. Uwzględnił natomiast i zostało to zaaprobowane przez Radę, środki na remont dróg i chodników. Można wiele opowiadać jak wyglądają drogi i chodniki w naszym mieście, ale to wszyscy mieszkańcy widzą, a po drugie wszelkie rankingi, które w ostatnich miesiącach się ukazywały mówią bardzo wyraźnie, jeśli chodzi o miasta wojewódzkie mamy najgorsze drogi w Polsce. I dziś jesteśmy w takiej sytuacji, że oszczędziliśmy pieniądze z remontu dróg i moim zdaniem, i jest to bardzo sensowne, te pieniądze, każde 10 groszy, oszczędzone na drogach, powinno pójść na drogi i chodniki. Jeśli chodzi o podwórko w przyszłorocznym budżecie, jeśli Prezydent uzna, że jest to pilne, myślę, że będzie tutaj pełna aprobata Rady Miasta. Dziś możemy pewne ulice remontować, za rok, 2, 3, będziemy musieli je gruntownie przebudowywać. Doprowadziliśmy do tego, że na bardzo wielu ulicach, jeszcze niedawno można było zmienić nakładkę asfaltową, a dziś potrzeba wiele milionów na to, żeby je przebudować. Jeśli będziemy tak czynili nadal, to jest absolutna niegospodarność. Drogi w

Gorzowie Wlkp. powinny być priorytetem i nie powinno być tutaj żadnej dyskusji i w związku z tym tego wniosku nie wycofujemy. Te ulice wskazane, są w uzasadnieniu, czyli jest to nasza rekomendacja. Natomiast jeśli z poważnych przyczyn nie można zrobić ul. Jagiełły to rozumiemy to, i zgodnie z prawem możecie wyremontować każdą inną ulicę powiatową w tym mieście i Bogu niech będą dzięki, dostaniecie za to medal.

Ewa Piekarz – odpowiadając na pytania w 2011r. wydaliśmy na koncepcje i projekt budowlany oraz rozbiórki wraz z remontem zejść do piwnic – 184 269,42zł., w tym 150tys.zł. była dotacja Urzędu Miasta. W 2011 roku na wykonanie części instalacji deszczowej od strony ul.Mieszka I i ul.Mickiewicza wydaliśmy 269 899,94zł. w tym 250tys.zł. pochodziło z dotacji budżetu miasta. W 2013r., bo w 2012r. nie wydawaliśmy tam żadnych środków, wydaliśmy na dokończenie zadań związanych z instalacją deszczową 157 505,50zł. i to były środki ZGM. W tym kwartale ulic (to nie będzie precyzyjna odpowiedź, ale w tej chwili nie jestem w stanie udzielić precyzyjniejszej), tam jest ok.250 mieszkań, większość podwórka jest własnością miasta, wąski paseczek stanowi własność wspólnoty mieszkaniowej, ale mamy prawo dysponowania tą nieruchomością na cele budowlane, wydane przez wspólnotę mieszkaniową. Co do planowania budżetu, to wiadomo, dochody muszą się zbilansować z wydatkami. Prezydent tego zadania nie proponował przy projekcie budżetu, w tej chwili pojawiły się oszczędności. Z uwagi, że spore środki tam już zainwestowaliśmy jest propozycja aby to zadanie skończyć.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego M.Surmacza o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad, głosowało 21 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – wyniki głosowania stanowią załącznik nr 24 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisje Gospodarki i Rozwoju.

Robert Surowiec – wnioskuję o imienne głosowanie nad poprawką zgłoszoną przez radnego M.Gucię – wniosek stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – odczytał poprawkę zgłoszoną przez radnego M.Gucie: 1. skreśla się art. 3 i art. 4 przedmiotowego projektu uchwały. 2. załącznik nr 1 otrzymuje brzmienie zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszej poprawki.

Jakub Derech-Krzycki – zależałoby mi na tym aby radni wiedzieli nad czym głosują, bo ja nie wiem nad czym mam głosować. Mamy głosować nad poprawką?

Jerzy Sobolewski – radny M.Gucia przedstawiał wcześniej.

Jakub Derech-Krzycki – ale nikt tego na piśmie nie otrzymał. Przewodniczący miał to przed sobą, jak zacząłem protestować to otrzymałem taką gdzie część rzeczy jest napisana, część dopisana długopisem. Chciałbym zapytać Skarbnika: co będzie jak ta poprawka przejdzie? Czy uchwałę w ogóle da się wtedy poddać pod głosowanie? Czy ona zachowa jakąś spójność logiczną i sens? Niestety Skarbnik odpowiedziała, że też nie zna treści tego nad czym

teraz mamy głosować. Jestem przekonany, że większość radnych na sali nie ma pojęcia, a odczytanie takiej poprawki gdzie jest taka tabelka, czyli ktoś wie nad czym głosujemy?

Jerzy Sobolewski – proszę w imieniu wnioskodawcy radnego M.Gucię o przedstawienie poprawki.

Marcin Gucia – skoro są uwagi proszę o 5min. przerwy, żeby służby Prezydenta, Skarbnik mogli się zapoznać z propozycją i przanalizować czy jest to poprawnie napisane. Być może pewne błędy zostały popełnione w tej propozycji i chciałbym aby uchwała była kompletna i żeby nie było żadnych błędów, stąd wnioskuje o przerwę.

Jerzy Sobolewski – ogłaszam 10min. przerwy.

Jan Kaczanowski - w imieniu grupy radnych proszę o przedłużenie przerwy do godz.15³⁰.

Jerzy Sobolewski – ogłaszam przerwę do 15³⁰.

Po przerwie:

Jerzy Sobolewski – w imieniu wnioskodawców głos zabierze radny R.Surowiec.

Robert Surowiec – w związku z tym, że mieliśmy przerwę liczyliśmy na współpracę służb Prezydenta, takiej współpracy nie było. W związku z tym żeby poprawkę dobrze przygotować składam wniosek formalny o wycofanie tego projektu uchwały do Komisji.

Małgorzata Zienkiewicz – jest mi przykro, że Pan powiedział, że nie było współpracy ponieważ udzieliłam Panu i p.M.Gucii odpowiedzi.

Robert Surowiec – przepraszam, Pani Skarbnik ma rację, mój głos był nie do służb Prezydenta, tylko do Prezydenta Miasta.

Jakub Derech-Krzycki – w jakim momencie tego punktu obrad jesteśmy, bo dyskusja była zamykana, a w trakcie dyskusji została ogłoszona przerwa, mieliśmy przystąpić do głosowania. Zgłaszałem w trakcie swojego poprzedniego głosu, że radni nie mieli dostarczonego wniosku nad, którym mamy głosować, w dalszym ciągu radni nie mają tego materiału, a słysząc, że poprawka, która w tej chwili ma być poddana pod głosowanie jest jakąś inną poprawką, że została wprowadzona przez autorów poprawka, poprawka ta też nie została dostarczona. W związku z powyższym chciałbym zgłosić wysoki dyskomfort pracy, bo za chwilę przystąpimy do głosowania, bo faktycznie dyskusji być już nie powinno, a nad czym mamy głosować dalej nie wiemy.

Robert Surowiec – radny J.Krzycki gdyby Pan słuchał, to wiedziałby Pan w którym punkcie porządku jesteśmy. Zgłosiłem wniosek formalny o skierowanie tego projektu do właściwej komisji.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego R.Surowca o odesłanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. (druk nr 803) do właściwej Komisji, głosowało 12 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – wyniki głosowania stanowią załącznik nr 26 do protokołu.

Małgorzata Zienkiewicz – wobec wycofanie projektu uchwały na druku nr 803 do komisji, wszystkie następne uchwały dotyczące budżetu miasta wymagają zmian, nie jestem w stanie dokonać ich w dniu dzisiejszym.

Jerzy Sobolewski – wnioskodawcą jest Prezydent Miasta, Prezydent musi zabrać głos czy wycofuje, czy co dalej z procedowaniem, Skarbnik tego nie może wycofać.

Tadeusz Jędrzejczak – Prezydent Miasta – dlaczego Skarbnik nie może wycofać, bo już nie rozumiem niczego?

Jerzy Sobolewski – musimy głosować czy wycofujemy, czy dalej procedujemy? W związku z tym, że Skarbnik powiedziała, że nie jest w stanie nic powiedzieć na ten temat, Pan jest wnioskodawcą.

Tadeusz Jędrzejczak – nic nie odpowiem, od wielu miesięcy bawicie się miastem, a nie bronicie interesów jego i jego mieszkańców. W związku z tym to co dzisiaj się tutaj dzieje, a oglądają to ludzie mam nadzieję w Gorzowie Wlkp., to jest taki spektakl: wprowadził radny M.Gucia w imieniu Klubu u PO propozycję napisaną długopisem na druku Rady, w którym zaproponował zmianę przeznaczenia środków finansowych, które pozostały po przetargu na ul.Dekerta. Następnie w międzyczasie kolejny radny Rady Miasta R.Surowiec zaproponował inną zmianę w kolejnej uchwale, którą skierowaliście do komisji. Chcę przypomnieć, że ta uchwała, o której dzisiaj tak gorąco dyskutujecie była na komisji Rady i miała pozytywne opinie. Teraz pod wpływem emocji politycznych, a nie żadnych innych, bo tu nie chodzi o te 1800 mieszkańców tego kwartału ulic, tylko Wasze interesy polityczne że tą uchwałę wycofaliście z porządku obrad, skierowaliście na posiedzenia komisji, na których ona już była i teraz mnie pytacie co macie dalej robić. Jak się coś robi i jest się radnym to trzeba wiedzieć jakie są tego konsekwencje. W konsekwencji tego co zrobiliście nie jest możliwe wyliczanie za Was tego co tutaj wyczyniacie. Mówię do mieszkańców Gorzowa, mamy taką sytuację, że radni nie wiedzą co głosowali i po co to zrobili, to jest tylko inny powód tego wszystkiego. Stąd nie dziwię się Skarbnik, że nie może zająć stanowiska, bo w jakiej sprawie ma zająć stanowisko, bo w jakiej sprawie ma zająć stanowisko? W sprawie co w domyśle za chwilę zrobicie. Tak jest od lat na posiedzeniach Rady Miasta. W związku z tym nie pytajcie mnie czy mam wycofywać czy nie. Jedna uchwała z drugą jest połączona, wydaliście na komisjach pozytywne opinie, a teraz wycofujecie jedną, o drugą pytacie czy wycofuję. Nie wiem co mam zrobić, to Rada podjęła tego typu decyzję, nie jesteśmy w stanie biegać po Urzędzie, zatrzymać pracowników po godzinach pracy, bo mamy się domyśleć, że radny będzie miał inny pomysł. Nie jesteśmy w stanie tego robić, my ponosimy pełną odpowiedzialność za miasto i w związku z tym nie wtrącamy się co radni politycznie tutaj chcą sobie uchwalić. Uchwaliliście jedno, teraz nie wiecie co macie robić dalej. Psujecie to miasto od wielu lat. Proszę bardzo jest mi wszystko jedno, niczego wycofywać nie będę.

Jerzy Sobolewski – rozumiem, że Prezydent nie wycofuje projektów uchwał i procedujemy dalej.

Tadeusz Jędrzejczak – po co mam wycofywać, jak Wy za chwileczkę może zgłosicie do niej poprawkę albo nie.

Jerzy Sobolewski – Prezydent mówi, że mamy dalej procedować to procedujemy.

Tadeusz Jędrzejczak – ale w życiu bym sobie nie pozwolił na to aby wymagać na radnych Rady Miasta Gorzowa Wlkp., szczególnie z PO, żeby słuchali tego co Prezydent chce. Ja tylko usłuznie słucham i przyglądam się temu co radni na wniosek Klubu Radnych PO robią z budżetem i z mieszkańcami Gorzowa Wlkp. i uprzejmie mieszkańców Gorzowa Wlkp. będę informował o wszystkich Rady działaniach, bo muszę o tym mówić, bo jestem niezgodny z ich interesem. Ale nie narzucam żadnej swoje woli, nigdy bym sobie na to nie pozwolił.

Jerzy Sobolewski – proszę o opinię prawną?

Marek Surmacz – Panie Prezydencie, problemem tego miasta nie jest Rada, czy ktokolwiek zasiadający w tej izbie, tylko problemem jest Pańska osoba. Pan nie ma kompetencji do tego, żeby zarządzać tym miastem, żeby na odpowiednim poziomie przygotować projekty uchwał, żeby odpowiednio kompetentnie reagować na wykonywanie uprawnień przez Radę Miasta. To Pan jest problemem tego miasta i tak długo jak Pan będzie w tym mieście zarządzał i impertynencko, wręcz chamsko sugerował, że ludzie nie mają kompetencji, poza Panem wyłącznie, bo Pan jest tylko jaśnie oświeconym, a od dzisiaj w mojej opinii pochylnym, szczególnie sprawom ludzkim. To jest właśnie problem miasta i póki tej arogancji, którą Pan krzewi wszem i wobec od wielu lat, nie usuniemy, to będą takie problemy.

Jakub Derech-Krzycki – chciałbym zaproponować Przewodniczącemu rozważenie przerwania tej sesji i dokończenie jej w innym terminie, tak aby Skarbnik mogła przeliczyć to co ma być zapisane w uchwale pt. Wieloletnia Prognoza Finansowa, skoro Skarbnik oświadcza, że w tej chwili nie jest w stanie tego zrobić. Wydaje się, że ewentualnie do rozważenia jest czy II część sesji zrobić od tego punktu porządku, ze wszystkimi pozostałymi, czy zmienić porządek obrad dzisiejszej sesji i zrealizować pozostałe punkty, z II część zrobić tylko w zakresie WPF i inne uchwały, które są powiązane z wcześniejszą decyzją Rady.

Jerzy Sobolewski – jest to wniosek czy sugerowanie?

Jakub Derech-Krzycki - sugerowanie, bo nie chcę stawiać wniosku. Można ewentualnie skorzystać z szybkiego zwołania Konwentu, żeby to rozważyć.

Tadeusz Jędrzejczak – popisy i obrażanie Prezydenta Miasta w czasie posiedzeń Rady Miasta są stałym elementem wystąpień niektórych radnych, a psucie finansów miasta i niszczenie możliwości jego rozwoju są immanentną częścią funkcjonowania tej Rady. W związku z tym informuję Przewodniczącego, ponieważ Pan nie panuje nad tym od dawna i pozwala Pan na tego typu wystąpienia, które nie mają nic wspólnego z merytoryką, ani z punktem, w którym jesteśmy. Chcę poinformować Przewodniczącego, że nie będę dalej wysłuchiwał, jako człowiek, który ma swoją godność i swój honor, obrażania mnie, bez żadnej reakcji Przewodniczącego, przez radnych, którzy po to tylko w sesji uczestniczą żeby coś się działo. Jednocześnie informuję, że

tutaj, przede mną jest 5 protokołów Komisji Rewizyjnej, na których zajmowano się słynną darowizną na rzecz miasta tych 4mln.zł., o które pytał radny R.Surowiec. Są wszystkie protokoły w tej sprawie, mało tego, z gazety dowiedziałem się, że był donos do Prokuratury w tej sprawie, więc jeśli chcecie zajmować się obrażaniem Prezydenta i po to sesje są zwoływane, jeśli chcecie się dowiedzieć co w Waszych dokumentach jest, co Wam skserowałem i przyniosłem, Przewodniczącemu przekazę i proszę dalej obrażać Prezydenta, ale Prezydent w tego typu sesjach, które się przeistaczają w niszczenie miasta, jego finansów i obrażanie mojej osoby, ja uczestniczyć nie będę. Mam swoją godność i swój honor, i na to nie pozwolę, a skoro statutowe władze Rady na to nie reagują, to po co mam tutaj przychodzić, żeby wysłuchiwać obrażania mnie, to jest poniżej mojej godności. Życzę powodzenia w dalszym funkcjonowaniu i dalszym procedowaniu w dniu dzisiejszym.

Jerzy Sobolewski – Panie Prezydencie, na temat obrażania proszę nic nie mówić, bo też sobie nie życzę aby Pan mnie obrażał.

Robert Surowiec – kiedy uchwaliliśmy porządek obrad, to zastanawiałem się jaki pretekst Prezydent Miasta wymyśli, żeby nie być w punkcie odnośnie 4mln.zł., traconych - jak wszystko na to wskazuje, żeby przed Radą Miasta i mieszkańcami złożył wyjaśnienia. Powód jest słaby, ale każdy powód jest powodem.

Roman Sondej – chciałbym zwrócić uwagę na element, który w moim odczuciu i ocenie nie jest tożsamy. Przypomnę sytuację z ostatniego posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju, kiedy to pod obrady wprowadzono w trybie nagłym projekty uchwał budżetowych, zmieniających uchwałę, które jest w tej chwili przedmiotem dyskusji. Skarbnik wiedząc o tym, że tryb jest nagły, wymagający korekty tej uchwały, do końca Komisji była w stanie przygotować nową propozycję uchwały w sprawie WPF. Uważam, że w tej chwili również jest w stanie to zrobić i nie musi w tym momencie procedować tego punktu porządku obrad. Ten punkt można przesunąć na koniec sesji i Skarbnik ma znacznie więcej czasu, niż na ostatnim posiedzeniu Komisji. Potrzebna jest tylko dobra wola, a nie granie emocjami.

Tadeusz Jędrzejczak – w tej sprawie są wszystkie protokoły, było to przedmiotem obrad Rady Miasta, było to 100 razy tłumaczone, radny M.Surmacz pisał do nas i do Prokuratury, jak się publicznie tym chełpił. Jak Pan przeczyta te protokoły to proszę zadać jakieś sensowne pytanie. Sesje Rady Miasta nie są miejscem na to abyście popisywali się tym, że nie znacie protokołów z komisji, w których uczestniczyliście. Proszę przeczytać i wtedy możemy podyskutować. Przed niczym się nie uciekam, Przewodniczącego w życiu nie chciałbym urazić czy obrazić, w żaden sposób.

Jerzy Sobolewski – myślę, że Prezydent te obrady powinien prowadzić, wtedy byłoby tak jak być powinno.

Stefan Sejwa – chciałbym zwrócić uwagę, że odesłanie, czy zaproponowanie żeby projekty uchwał, szczególnie projekt na druku nr 803, wrócił do Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju powoduje skutek, że mamy zagrożone zapisane w projekcie zadania przewidziane do realizacji.

Przypomnę, że jest zapis przebudowy obiektu Zespołu Szkół Ogólnokształcących na ul. Dunikowskiego dla potrzeb Zespołu Kształcenia Specjalnego. Jak zdążymy zrobić do września zadanie, gdzie musimy wykonać przebudowanie całego boksu z windami i zaadoptowanie dużej części pomieszczeń. Każdy tydzień gra tu na zwłokę i zagrożone jest przesunięcie dzieci, które od września muszą trafić do tej szkoły. Chciałbym zwrócić uwagę, że zapisane jest również 185mln.zł. – modernizacja wyposażenia pracowni kształcenia plastycznego w Centrum Kształcenia Zawodowego. Mamy zapewnione dofinansowanie 2,7mln.zł. na tym zadaniu, które zagrożone jest właśnie to dofinansowanie, jeżeli nie będziemy uruchamiać tej kwoty 185tys.zł. Ul. Kobylogórska – jeśli nie ogłosimy przetargu teraz w czerwcu, a nie mając tych środków, które są tutaj proponowane, nie możemy ogłosić tego przetargu to nie jesteśmy w stanie wykonać tego zadania do końca 2014r. Nie jest tak, że możemy sobie swobodnie przesuwając propozycje zmian, bo one są uzasadnione, terminowe, związane z określoną inżynierią finansową. Dodam, że we wniosku następnym na druku nr 807, który nie może w tej chwili przeliczyć w sposób błyskawiczny Skarbnik, występuje również dofinansowanie działań ochrony przeciwpowodziowej kanały Siedlickiego, gdzie mamy partycypować w kosztach przygotowanych działań przez Marszałka. Jeżeli tych środków nie przeznaczymy na ten cel, to również mamy zagrożoną realizację zadania i znowu sezon zimowy 2014/2015 będzie związany z powodzią. Mamy również sytuację związaną z innymi zadaniami, więc to nie jest tak, że lekką ręką możemy zaproponować, przesunąć, jeszcze miesiąc, jeszcze ileś, ponieważ ważne zadania dla mieszkańców są w ten sposób opóźnione i nierealizowane.

Jerzy Sobolewski – dodam, że podział tych środków, które zostały z przetargów powinny być konsultowane z klubami radnych i wspólne uzgodnienie co to ma być, a nie rzucanie sobie tematu i potem mamy właśnie coś takiego, że służby Prezydenta torpedują to co chcą radni przegłosować.

Jerzy Synowiec – sesje Rady Miasta są po to, żeby radni się spierali, wręcz kłócili o istotne sprawy miasta, to jest nie tylko ich uprawnienie, a wręcz obowiązek. W związku z tym proszę, żeby nawet wtedy kiedy się mylą, bo nawet do błędu mają prawo, nie traktować ich jako przypadkowego, że użyje zdanie jednego Posła sprzed lat, społeczeństwa, które chce źle, które szkodzi miastu od wielu lat, absolutnie protestuję przeciwko takim sformułowaniom, bo dają one powód i dobry pretekst do tego abyśmy przed następną sesją rozdali kije bejsbolowe i walili się, wtedy wygrają, Ci którzy będą mieli więcej siły, a nie Ci którzy mają więcej racji. Współpraca z Radą jest możliwa i jest obowiązkiem Prezydenta Miasta i gdyby ta współpraca była, to zapewne dzisiaj skończylibyśmy już sesję Rady i przegłosowali rozdysponowanie pieniędzy pozostałych z ul. Dekerta. Tylko nikt tego nie chciał, wrzucono nam temat, który wywołuje dyskusje, kłótnie, po czym ma się do nas pretensje. To absolutny brak profesjonalizmu, okraszony obrażaniem radnych. Jeśli tak ma być to obiecuję, że na następnej sesji Rady Miasta będzie bardzo gorąco i będzie to dyskusja nie merytoryczna, tylko emocjonalna na tematy personalne.

Stefan Sejwa – nie zgadzam się z Pana wypowiedzią z tego względu, że obowiązkiem jest konsultowanie z komisjami Rady Miasta i te projekty zmian, które w tej chwili przedstawiałem były przedstawiane, uzgadniane i głosowane w ramach Komisji Finansów i Budżetu oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju. Nie ma obowiązku konsultowania z klubami politycznymi w Radzie. Z komisjami konsultacje były przeprowadzone i opinie, które wtedy były na komisjach były opiniami pozytywnymi

Jerzy Sobolewski – na Komisji Budżetu i Finansów było 5 radnych, a nas jest 25 radnych i każdy ma prawo na ten temat głos zabrać i swoje zdanie powiedzieć. Jeżeli większość radnych chciała przenieść pieniądze na drogi to nie jest nic złego. Nie wiem jaki byłby wynik głosowania, a ta propozycja została storpedowana przez służby Prezydenta, bo zaczęliście szukać dziury w całym.

Robert Surowiec – dyskusja wykracza poza zakres tego co powinniśmy robić w tym momencie, radny J.Derech-Krzycki próbował zaproponować kilka rozwiązań albo będziemy siedzieli i się na siebie obrażali, albo dojdziemy do jakiś sensownych wniosków. Wolałbym drugą opcję, najprostszą sytuacją jaką moglibyśmy zrobić to poprosić Skarbnik o pomoc w zredagowaniu tej poprawki. Odesłaliśmy ten projekt do Komisji, Komisja mogłaby się zebrać w ciągu 5 minut i zaopiniować jeszcze raz ten projekt uchwały i przegłosować, jeśli jest to zgodne z prawem, a mam wrażenie, że tak. Wtedy moglibyśmy normalnie prowadzić sesję i skończyć z emocjami, bo jak rozumiem Prezydent T.Jędrzejczak jakby zrobił swoje, nie chce być w punkcie odnośnie 4mln.zł. i to uczynił. Natomiast powinniśmy sesję normalnie prowadzić.

Stefan Sejwa – to co proponuję ma charakter merytoryczny, a nie emocjonalny czy polityczny, chcę zwrócić uwagę Rady, że są zagrożenia związane z realizacją ważnych zadań. Przewodniczący zarzucił, że prace które wykonujemy w tym zakresie są poza procedurami obowiązującymi, co jest niezgodne z prawdą. Zwracam się ponownie z prośbą żeby przeanalizować czy wycofanie projektu uchwały na druku nr 803 jest zasadne, bo zagraża to realizacji wielu przedsięwzięć, które w tej chwili mamy realizować.

Jerzy Sobolewski – w przesunięciu pieniędzy na inne cele nie widzę żadnego zagrożenia. Jakie zagrożenie jeśli pieniądze przesuniemy, te które chce Prezydent z podwórka na ulice, które są w stanie najgorszym w Polsce, to nie widzę żadnych przeciwwskazań w dalszym procedowaniu prac związanych z innymi projektami. Inne projekty są zatwierdzone przez Radę Miasta i są na to pieniądze.

Jan Kaczanowski – z wieloletniego doświadczenia powiem, że taka sytuacja zaistniała, przynajmniej ja jestem świadkiem, po raz pierwszy. Tu zgadzam się z Prezydentem Sf.Sejwą, ponieważ nam mogą się podwórka nie podobać, ale nie powinniśmy hamować tej koncepcji, która ma być realizowana dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 16 przy ul.Dunikowskiego na rzecz Zespołu Kształcenia Specjalnego, tam jest młodzież specjalnej troski. Jeśli do tej młodzieży z taką troską podchodzimy to ja bardzo serdecznie dziękuję. Zgadzam się, że 1 wrzesień jest niedaleko i jeśli mamy taką propozycję i są takie wnioski Skarbnik, że ktoś nie chce żeby podwórka były remontowane to

głosujemy to, a nie wstrzymujemy innych tematów. Tym bardziej, że temat był opiniowany w Komisji Gospodarki i Rozwoju. Co mamy na tej Komisji w tej sytuacji zrobić, jak wrócimy z tej Komisji z 2, 3, 4 dni? A może zrobimy przerwę w obradach sesji i kontynuujemy tą sesję np. 6 maja od godz. 15. 00 aby była czas na to, żeby Komisje się zebrały, itd., itd. Proponuję jednak mimo wszystko i mam wniosek formalny żeby zebrał się na 15 minut Konwent Rady abyśmy poszukali określonego rozwiązania, bo to co dotychczas zrobiliśmy jest według mnie wysoce nieodpowiedzialne.

Marek Surmacz – wydaje się, że usłyszałem z ust radnego J.Kaczanowskiego wniosek formalny, więc podlega już procedowaniu.

Jerzy Sobolewski – ale wcześniej też był wniosek formalny, a radni zapisali się do głosu.

Marek Surmacz – jeżeli jest wniosek o Konwent, to na Konwencie przedstawię sprawę.

Jerzy Sobolewski – zamykam listę dyskutantów.

Grażyna Ćwiklińska – faktycznie już nie wiemy, w którym punkcie jesteśmy czy w punkcie Caelum, czy w punkcie podwórek. Chciałam zapytać w czym gorsi są Ci mieszkańcy z kwartału tych podwórek, od tych mieszkańców, którzy jeżdżą po drogach? W związku z tym, że wiem, że Przewodniczący ma dokumenty dotyczące Caelum wszystkie inne sprawy związane z kwotą 4mln.zł., w tym śledztwo przez Prokuratora prowadzone - życzę sobie odpisu całej tej dokumentacji i to jak najszybciej, w związku z tym, że wpłynęło do mnie zapytanie od mieszkańca i chciałabym udzielić właściwej odpowiedzi.

Jerzy Sobolewski – jest to bardzo obszerny materiał, 2 dni kserowania, u mnie do wglądu jest cała dokumentacja, Prezydent przekazał.

Jerzy Wierchowicz – nie podzielam wizji apokaliptycznej radnego J.Synowca, że na następnej sesji będziemy się obrzucać argumentami ad persona, gdyż jest to najgorsza forma uprawiana polityki i rozumiem Prezydenta, który czuje się urażony uwagami radnego M.Surmacza gdyż były to argumenty ad persona, natomiast Prezydent swoim wystąpieniem nikogo nie uraził, nikogo nie obraził, odniósł się wyłącznie merytorycznie. Druga uwaga jako Rada in corpore działamy dzisiaj na szkodę miasta. Jest dla mnie oczywistym, że ta uchwała, która dzisiaj wraca do komisji nie wiadomo po co. Przecież nad tą uchwałą, mówię do radnego R.Sondeja, radnego M.Guci, radnego R.Surowca, radnego J.Synowca, ta uchwała była opiniowana na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Budżetu i Finansów w poniedziałek. To pytam po co zbieramy się na tych komisjach? Ktoś tutaj powiedział, chyba Przewodniczący J.Sobolewski, że Prezydent torpeduje wolę Rady. Nie torpeduje, po to są posiedzenia Komisji żeby tam przedyskutować, wydać opinie i te opinie były pozytywne w stosunku do tej uchwały Mam pytanie do radnego M.Guci, który był obecny na komisji, dlaczego Pan nie przedstawił wtedy tej poprawki aby było opracowane w sposób poprawny i właściwy. Były służby Prezydenta do Pana dyspozycji, Pan sygnalizował rzeczywiście tą zmianę, ale nie przedstawił Pan tego. Dzisiaj napisał Pan na kolanie, przedłożył całej Radzie, żaden z radnych nie miał tego przed sobą i jeszcze na trybunie dokonywał Pan zmian w swoim projekcie. Nie jest to poważne

traktowanie ani pracy Komisji, ani pracy Rady. Rzeczywiście zgadzam się z Prezydentem, że takim działaniem działamy na szkodę miasta. To co mówił Prezydent Sejwa, są terminy, są rozpisane zadania inwestycyjne, jest budżet uchwalony przez nas, myśmy ten budżet uchwalali. Dzisiaj odkładamy sprawę, o której dyskutowaliśmy na posiedzeniu Komisji, gdzie można było zasięgnąć każdej informacji, gdzie Skarbnik służyła swoimi opiniami, gdzie Prezydent Piekarz była do dyspozycji radnych i wtedy był czas na tą dyskusję. Dzisiaj mówienie o tym, że kierownictwo miasta torpeduje inicjatywę radnych na sesji kiedy nie jest przygotowane do tej dyskusji, kiedy nie zna treści opinii z Komisji merytorycznej jest rzeczywiście czymś nierzetelnym, tak się nie pracuje i nie wierzę w to, że niedługo będziemy używać ad persona, tylko wierzę w racjonalizm i mam nadzieję, że ochłonimy jeszcze dzisiaj i przystąpimy do merytorycznego rozpatrywania tej sprawy. Ale dzisiaj podjęcie decyzji o cofnięciu tego projektu do Komisji jest działaniem ewidentnie na szkodę. Trudno w tej chwili złożyć wniosek o reasumpcję głosowania, nie ma podstaw do tego, razem ją przyjęliśmy. Tylko co ta Komisja zrobi jeśli będziemy ponownie rozpatrywać ten projekt? Zapewne skończy się to tym samym, wynikiem, nie sądzę, aby argumenty, które padały przekonały kogokolwiek na tej sali z komisji merytorycznej. Po to są komisje żeby przygotować stanowisko na sesje Rady i na sesji Rady powinniśmy przyjmować, chociaż nie jest to twierdzenie generalne, ale ewentualne poprawki powinny być przygotowane w sposób rzetelny, solidny i po konsultacji w gronie danego Klubu. Przewodniczący Klubu powinien zwołać Klub przed sesją Rady i poinformować wszystkich o wynikach pracy komisji i opracować opinie swojego Klubu. A tutaj tak się nie dzieje, na sesji rozgrywacie wszyscy kampanię wyborczą, która jest za plecami i boję się, że to jest istotą dzisiejszego posiedzenia. Przychyłam się do postulatu, czy wniosku nieformalnego, który zgłosił radny J.Derech-Krzycki, żeby może rozważyć kwestię przerwania dzisiejszych obrad, bo niewiele dzisiaj możemy zrobić, a wychodzi na to, że konsekwencją przekazania do Komisji tej uchwały, są konsekwencje w stosunku do innych projektów, których dzisiaj rzeczywiście Skarbnik nie jest w stanie obliczyć, są to konsekwencje natury finansowej, budżetowej i w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta. Być może propozycja przerwania dzisiejszej sesji jest jedyną racjonalną i zwołać ją w najbliższym możliwym terminie.

Ewa Piekarz – podczas podejmowania na Konwencie czy sesji decyzji, chciałabym zwrócić uwagę, że na druku nr 801 mamy inicjatywę w sprawie przyjęcia przez miasto środków z Funduszu Spójności i jeśli ta uchwała nie będzie dziś podjęta nie będziemy mogli złożyć wniosku, bo do poniedziałku musimy wszystkie dokumenty przesłać. Proszę wziąć to pod uwagę.

Jakub Derech-Krzycki – w pełni zgadzam się z radnym J.Wierchowiczem, natomiast w kontekście moich wcześniejszych propozycji i wniosków oraz wysłuchania argumentów Prezydenta Sejwy o zagrożonych bieżących działaniach i innych istotnych, za którymi byliśmy wszyscy, wsłuchując się także w to o czym mówi Skarbnik, która przez niektórych jest oskarżana o brak woli współpracy z Radą, a z tego co mówi nie jest w stanie sama, bo sama

tego typu poprawek do Wieloletniej Prognozy nie może opracować, bez osób zatrudnionych w wydziałach, a mamy godzinę taką jaką mamy i pracownicy poszli już do domu, bo trudno oczekiwać aby czekali na każde nasze wezwanie kiedy obradujemy. I w kontekście tego, że Przewodniczący mimo zgłoszonego wniosku nie zwołuje konwentu, chciałbym wnioskować o dokonanie zmiany porządku obrad dzisiejszej sesji polegającej na tym, żeby odroczyć punkt rozpatrywanie pkt.11, w którym się znajdujemy i wprowadzić pkt.10A w brzmieniu: podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 803, jeśli w ten sposób Rada przyjąłaby wniosek moglibyśmy wrócić do tego samego dokumentu, który został już przez nas odesłany do Komisji i gdy Rada zechciała podjąć taką decyzję i po wysłuchaniu argumentów, które padły na temat różnych innych inwestycji, które stają się zagrożone w kontekście tego, że panuje wśród niektórych upór, żeby zaoszczędzone na ul.Dekerta środki koniecznie przeznaczyć na inne drogi, żeby zechcieć zrezygnować z tego uporu lub chęci przesuwania środków na drogi zostawić na inny termin, lepiej to przygotować i gdyby spróbować rozważyć podjęcie tej uchwały w wersji przedstawionej przez Prezydenta Miasta, to moglibyśmy rozwiązać ten impas, w którym się znajdujemy i bardzo szybko dokończyć dzisiejszą sesję, a nie wymagałoby to poprawiania Wieloletniej Prognozy Finansowej, której poprawić w chwili obecnej się nie da. Proszę o poddanie przez przewodniczącego pod głosowanie mojego wniosku.

Mirosław Rawa – dlaczego doszło do takiej sytuacji w obradach? Jeżeli jakaś grupa radnych zgłasza poprawkę, bo uważa, że jakieś środki nie powinny być przeznaczone na podwórka, a na drogi, to obowiązkiem Urzędu, Skarbnika, Prezydenta, jest pomoc w doprowadzeniu do takiego głosowania, już godzinę temu bylibyśmy po tej decyzji, bez względu na to jaka jest w tej chwili moja opinia. Wyrzilibyśmy tą decyzję w głosowaniu. Tutaj powstał problem, to nie jest ważne kiedy mówicie kto jest za jakim rozwiązaniem, rozstrzygniemy to w głosowaniu. Jeżeli jakaś grupa radnych chce zgłosić wniosek i poddać go pod głosowanie, naszym obowiązkiem i innych radnych, Urzędu, jest doprowadzić do takiego głosowania. Rada rozstrzyga i dzisiaj powinniśmy to rozstrzygnąć, z tego się wzięły wszystkie nasze problemy. Rzeczywiście chyba potrzebny jest krótki Konwent, może być nawet krótka komisja, ale jest obowiązek współpracy wszystkich ze sobą, tak żeby dzisiaj to rozstrzygnięcie zapadło. Jak słyszę, że po zmianie, ponieważ radni mogą zgłosić wniosek i przegłosujemy inaczej uchwałę niż to zaproponował Prezydent, czego konsekwencją jest zmiana Prognozy Finansowej, jeżeli to jest argument za tym, że radni zawsze mają obowiązek przegłosować projekt uchwały w takim wydaniu jak zgłosił Prezydent, bo inaczej będzie potrzebna zmiana Prognozy Finansowej, to niepotrzebna jest Rada. Nie można mieć pretensji o to do Rady Miasta. Oczywiście jest, że Urząd musi być zawsze przygotowany na to, że w dyskusji padną jakieś wnioski, tym bardziej jeżeli Prezydent nie wykonał żadnej pracy wcześniej, nie takiej formalnej na komisjach, tylko takiej rzeczywistej, z Radą Miasta, że ma pewność, że dana uchwała przejdzie. Jeżeli nie ma tej pewności, zgłaszane są wnioski, to jest rzeczą oczywistą, że

Urząd musi być przygotowany do naniesienia odpowiednich zmian. Radny J.Derech-Krzycki mówi, że jest problem ze zmianą Wieloletniej Prognozy, to Rada musi przyjąć uchwałę. Rada nic nie musi. Proponuję, żebyśmy doprowadzili poprzez Konwent i ewentualne posiedzenie komisji do jak najszybszego rozstrzygnięcia. Jeżeli część radnych chce żeby był głosowany wniosek, że te środki mają być przeznaczone na drogi, to zrobimy wszystko żeby taki wniosek został merytorycznie poprawnie przygotowany i dzisiaj przegłosowany.

Jerzy Sobolewski – ogłaszam przerwę i zwołuję Konwent.

Po przerwie:

Robert Surowiec – zebrała się Komisja Budżetu i Finansów, sądzę, że jesteśmy w stanie uporządkować tę sytuację, która powstała. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały na druku nr 803, która została odesłana do komisji. Została wprowadzona poprawka do projektu uchwały, którą radny M.Gucia zaprezentuje, jeśli wprowadzimy to do porządku obrad sesji. Jeśli Rada przyjmie ten projekt uchwały do porządku obrad to będziemy mogli podjąć tę uchwałę, będziemy mogli pozostałe uchwały budżetowe dzisiaj podjąć i będziemy mogli procedować, aż do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Wnioskuje w imieniu Komisji abyśmy wprowadzili do porządku obrad sesji w bieżącym punkcie, w którym się teraz znajdujemy, projekt na druku nr 803, a Wieloletnią Prognozę przenieśli na koniec obrad i wtedy ogłosilibyśmy przerwę, są dwie wersje, pierwsza wersja jest taka, że zgłoszona poprawka przez radnego M.Gucię nie przejdzie, wtedy prowadzimy normalnie sesję i ją dzisiaj zamykamy. Natomiast jeśli poprawka przejdzie to mamy kłopot z Wieloletnią Prognozą Finansową ponieważ Skarbnik bez pracowników nie jest w stanie zmienić tych wszystkich zapisów. W związku z tym jeśli przeniesiemy ten projekt na koniec porządku, to ogłosimy przerwę, taka jest moja propozycja, do 5 maja (poniedziałek) do godz.10.00. Wtedy będzie przerwa w sesji, spotykamy się w poniedziałek tutaj na 3 minuty, głosujemy tą uchwałę i zamykamy sesję.

Jerzy Sobolewski – po wysłuchaniu opinii Komisji Budżetu i Finansów wnioskuje o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projekt uchwały na druku nr 803 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. w pkt.10a.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o pkt.10a - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. (druk nr 803), głosowało 19 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i braku wstrzymujących. Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 27 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poddaję pod głosowanie wniosek Komisji Budżetu i Finansów o przesunięcie pkt.12 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025 – (druk nr 805A), na pkt.20 porządku obrad.

W głosowaniu jawnym za przesunięciem pkt.12 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025 –(druk nr 805A) na pkt.20 porządku obrad, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 28 do protokołu.

Ad.10A Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – wpłynęła poprawka grupy radnych, proszę o przedstawienie poprawki.

Marcin Gucia – poprawka do projektu uchwały na druku 803 - w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.: przenosi się w projekcie uchwały kwotę 1,2mln.zł. z działu 700, rozdz.70001, § 6210 do działu 600, rozdz.60015 § 427 – zakup usług remontowych, załączniki zmieniają się odpowiednio.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez radnego M.Gucię w brzmieniu: „przenosi się w projekcie uchwały kwotę 1,2mln.zł. z działu 700, rozdz.70001, § 6210 do działu 600, rozdz.60015 § 427 – zakup usług remontowych, załączniki zmieniają się odpowiednio”, głosowało 10 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się. Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 29 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. wraz z przyjętą poprawką, głosowało 11 radnych, przy 5 głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących się – załącznik nr 30 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 31 do protokołu.

Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – w związku z przyjętą poprawką w poprzednim punkcie, Skarbnik musi pewne rzeczy przeliczyć, proponuję procedować kolejny punkt porządku obrad.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.12 przesunięty jako pkt.20.

Ad.13 Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Gorzów Wlkp. środków z Funduszu Spójności na realizację

przedsięwzięcia pod nazwą „Opracowanie i wdrożenie planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Gorzowa Wlkp.”

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 32 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia przez Miasto Gorzów Wlkp. środków z Funduszu Spójności na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Opracowanie i wdrożenie planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Gorzowa Wlkp.”, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 33 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 34 do protokołu.

Ad.14 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 35 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Marek Surmacz – w imieniu Klubu Radnych PiS chciałbym wnieść poprawkę do projektu uchwały. Treść odczytanej poprawki stanowi załącznik nr 36 do protokołu. Nie zgodziliście się jako Rada na wprowadzenie do porządku projektu odrębnego, nad którym chcieliście podyskutować, podejmuję próbę zmiany obowiązującego przepisu w tym zakresie i ustalenie w sposób niekonfliktujący zmiany poprzez ustalenie miejsca targowiskowego przy II bramie cmentarza komunalnego, przy ul.Żwirowej. Apeluję do Rady o poparcie tej poprawki.

Ewa Piekarz – poprawka, którą zgłosił radny M.Surmacz wypacza kompletnie intencje inicjatywy uchwałodawczej Prezydenta Miasta, ponieważ w imieniu Prezydenta wyrażałam gotowość do podjęcia inicjatywy uchwałodawczej na Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz na ostatniej sesji Rady Miasta, inicjatywa prezydenta Miasta zmierza do wyznaczenia dodatkowego terenu targowego przy I bramie cmentarza do czasu docelowego zagospodarowania nieruchomości przy I bramie i ten teren miałby być wykorzystany do zaproponowania kupcom handlującym przy II bramie cmentarza, możliwości zawarcia umowy na targowanie przy I bramie cmentarza pod warunkiem wydania nieruchomości przy II bramie cmentarza miastu. Inicjatywa, którą zgłosił radny M.Surmacz kompletnie ducha inicjatywy uchwałodawczej Prezydenta.

Sebastian Pieńkowski – na Komisji wysłuchałem kupców z I i II bramy i Prezydent również słyszała, przyjmują uchwałę, bez tej poprawki doprowadzimy do tego, ma nadzieję, że za chwilę na moją prośbę

przewodniczący udzieli głos kupcom, bo chcą zabrać głos w tej sprawie, jako mieszkańcy Gorzowa Wlkp. powinni mieć prawo. Ta uchwała doprowadzi do likwidacji tych przedsięwzięć gospodarczych, tak więc chciałbym aby radni, którzy nie są członkami Komisji Gospodarki i Rozwoju, czy Komisji Budżetu i Finansów, też usłyszeli argumenty kupców, z tego co oni mówią i dla mnie też jest to jasne, doprowadzi to do likwidacji, ponieważ przesunięcie spowoduje, a i tak jest, pogorszenie dochodowości tego interesu. Zostanie w Gorzowie Wlkp. monopol przy II bramie, argumenty za chwile przytoczą kupcy, a na Komisji deklarowali, że są w stanie, zgodnie z życzeniem władz miasta, doprowadzić do takiej estetyki, która zadowoli i Prezydent E.Piekarz i prezydenta T.Jędrzejczaka. Proszę o dopuszczenie do głosu kupców.

Roman Pietrzak – Stow.Kupców „Znicz” – my kupcy skupienie w Stow.Kupców „Znicz”, prowadzący działalność gospodarczą przy I bramie cmentarza absolutnie nie zgadzamy się z przeniesieniem kupców z nowej bramy na I bramę, gdyż uważamy, że kupujący na nowej bramie mają pełne prawo tam handlować. Bardzo ważną rzeczą jest sprawa utrzymania się tak dużej ilości kupców na tak małej powierzchni. Już teraz odczuwamy drastyczny spadek dochodów i ledwo jesteśmy w stanie się utrzymać. Jest to podyktowane zmniejszeniem ilości klientów, z racji mniejszej rotacji ludzi. Ponadto brak dużego parkingu przy I bramie cmentarza ma swoje skutki. Następnym powodem jest brak stabilności umów na dzierżawę tego targowiska przez GRH. Trzymaniem nas w ciągłym strachu przez miasto, gdyż umowy między miastem, GRH a nami kupcami, to były: 12 miesięcy, 6 miesięcy i obecnie 18 miesięcy, czyli do końca 2014r. I co dalej? Mówi się ciągle, od 12 lat o budowie pięknego pawilonu wg. planu zagospodarowania przestrzennego. I co? I nic, w przeszłości były 2 przetargi na wybudowanie pawilonu handlowo-usługowego i cisza. My, jako Stowarzyszenie też składaliśmy w przeszłości ofertę budowy pawilonu – i co było? Cisza ze strony miasta. Dzisiaj przy spadku dochodów praktycznie nie jesteśmy zainteresowani takową budową. Dołożenie nam kolejnych 6 czy 8 podmiotów gospodarczych rozłoży nas totalnie. Ponadto, tak naprawdę to nikt z Urzędu Miasta z nami nie rozmawiał na temat przeniesienia podmiotów gospodarczych z II bramy na I bramę. Stawiamy pytanie: w czyim interesie miałyby działać miasto, pozbywając się kupców spod I bramy? Odpowiedź nasuwa się sama. Jest to korzyść nie miasta, ale właścicieli pawilonów, dla których stragany stanowią konkurencję. Uważamy, że zdrowa konkurencja wychodzi na dobre kupującym – prawo wyboru. Ponadto przypominam, że przy II bramie cmentarza jest tyle miejsca, tyle przestrzeni dla handlujących kupców, do tego potężny parking. My, kupcy nie widzimy żadnego mądrego i logicznego uzasadnienia aby nie mogli tam dalej handlować. Dlatego wnosimy o utrzymanie tego targowiska przy II bramie.

Elżbieta Fańciszevska - handlująca przy II bramie cmentarza komunalnego – my, kupcy spod II bramy również uważamy, że nie ma sensu aby przenoszono nas na I bramę. Wiadomo, że w niedalekiej przyszłości pogrzeby będą odbywały się z trzech miejsc i to co teraz dzieje się przy I bramie zostanie podzielone na trzy. Jaki jest sens ma dokładanie jeszcze nas? Uważam, że

nie utrzymamy się tam, nie ma to najmniejszego, ekonomicznego sensu. Stoimy tam już po tyle lat, niektórzy już kilkanaście lat, mamy swoich klientów, znamy się na tym handlu, na realiach tego handlu i nie ma sensu przenoszenie nas w inne miejsce i dzielenie czegoś co nie jest do podziału. Bardzo proszę o pozostawienie nas przy II bramie. Chciałabym także do końca wyjaśnić sprawę z Prezydentem T.Jędrzejczakiem, który w trakcie wizyty, która złożyliśmy mu razem z koleżanką, dał nam nadzieję na zmianę swojej decyzji i obiecał, że spotka się z nami jeszcze raz w maju, po zapoznaniu się lepiej z tą sprawą. Prosiłabym o wstrzymanie się z konkretnymi rozstrzygnięciami do ostatecznej rozmowy z Prezydentem T.Jędrzejczakiem.

Ewa Piekarz – spróbuję się odnieść do wniosków, które padały. Padło stwierdzenie, że kupcy przy II bramie mają prawo tam handlować - niestety jest inaczej. W momencie kiedy miasto przeznaczało nieruchomości, która była własnością miasta przy II bramie cmentarza do sprzedaży, w trybie przetargowym, Prezydentem wtedy nie był p.Jędrzejczak. I wtedy powstała koncepcja, że w momencie kiedy docelowe pawilony powstaną, nie będzie handlowania tymczasowego. Jesteśmy po całej serii rozpraw sądowych, część kupców ma już prawomocne wyroki wydania nieruchomości przy II bramie miastu. Z uwagi na to, że Prezydent podczas sesji i komisji złożył określone zobowiązanie, które konsumuje projekt uchwały, który przedkłada Prezydent Miasta. Stąd Pełnomocnik Prezydenta powiedział o tym również na rozprawie, uczciwie, abyśmy wszyscy mieli tą sama wiedzę. Stąd Sąd wyznaczy termin wydania na lipiec tego roku, a więc jeśli Rada nie podejmuje inicjatywy uchwałodawczej o wyznaczeniu dodatkowego miejsca do handlowania przy I bramie, to nie będziemy mieli co zaproponować kupcom sprzed II bramy, będziemy po prostu egzekwować wydanie nieruchomości, bez żadnej oferty dodatkowej. Co do braku stabilności umów – od wielu lat są zawierane umowy na czas określony., tak jak Pan tutaj powiedział 6, 12 miesięcy. Tak było przed II bramą i tak samo jest przed I bramą. Właśnie dlatego, że również przed I bramą jest pomysł na docelowe zagospodarowanie nieruchomości, a więc do czasu kiedy to docelowe zagospodarowanie nieruchomości nie nastąpi, wszyscy, którzy targują tam tymczasowo muszą liczyć się z tym że jest to handel tymczasowy. Chciałabym zwrócić uwagę, że gdyby nie fakt, że mieliśmy wielki problem i długotrwałe postępowanie wydania nieruchomości miastu przy I bramie cmentarza, tej którą dziś w inicjatywie uchwałodawczej proponujemy jako dodatkowe miejsce targowe, postępowania sądowe też trwały długo i były kierowane do wielu osób, bo w trakcie procesów zmieniały właścicieli, stąd też GRH, który był przygotowany do realizacji tej inwestycji, z uwagi, że trwały tak długo zaangażował swoje środki i inne działania, które zmierzają do poszerzenia oferty, która GRH kieruje do kupców. Stąd w tej chwili, pewnie będzie trzeba odczekać jakiś czas, aż GRH znowu zgromadzi środki, które pozwolą na zagospodarowanie nieruchomości przed I bramą, stąd w inicjatywie uchwałodawczej w uzasadnieniu jest wyraźne określenie do czasu docelowego zagospodarowania nieruchomości przy I bramie. Mówi się o budowie od wielu lat, owszem jeden z argumentów już podałam, a drugi tj.offerta kupców sprzed I bramy padała, nieprawda, że pozostała bez

odpowiedzi, na każde pismo była udzielana odpowiedź, sprawdzałam to już wielokrotnie, więc odpowiedzialnie mówię to w tej chwili. Jest to do sprawdzenia. Natomiast oferta kupców była niezgodna z planem zagospodarowania przestrzennego i jako taka nie mogła być zrealizowana. Podnoszono fakt, że nikt z kupcami sprzed I bramy nie rozmawiał na temat przeniesienia kupców sprzed II bramy pod I bramę, właścicielem nieruchomości jest miasto, a więc o tym jaką decyzję podejmiemy decyduje Prezydent, który proponuje inicjatywę uchwałodawczą i Rada, która decyzje podejmuje. Był sygnał o braku parkingu przy I bramie – przy I bramie cmentarza jest parking, on jest dużo mniejszy niż przy II bramie, ale jest. Większego zorganizować się tam nie da, ponieważ miasto nie posiada większej nieruchomości w tym miejscu, chyba, że w ogóle zlikwidujemy targowanie i zrobimy parking. Dlaczego nie można handlować przy II bramie? Można handlować przy I bramie, ale zgodnie z koncepcją wypracowaną jeszcze zanim była sprzedana nieruchomość, intencją było handlowanie w obiektach docelowych. Zwracam uwagę, jeszcze raz, Sad decyzję podjął, nie Prezydent Jędrzejczak, tylko wcześniej urzędujący Prezydent. Jeden z kupców, który handluje przy II bramie brał udział w przetargu. Niestety, przetargu tego nie wygrał. Nie zaskarżał wtedy wyników przetargu. To prawda, że w tej chwili budowane są dwa obiekty, które będą z pewnością inaczej kierowały obsługę pochówków, ale jest to niezależne od miasta. Jest to inicjatywa podmiotów gospodarczych. Nie możemy tych podmiotów zmusić do żadnego działania, jeśli posiadają prawo do dysponowania nieruchomościami, zrobili projekt, uzyskali pozwolenie na budowę, mają prawo realizować inwestycje. To będzie również pogarszało sytuację dochodów budżetu miasta, ponieważ w tej chwili wszyscy korzystają z oferty kaplicy na cmentarzu, która jest własnością miasta. W przyszłości pewnie tak nie będzie. Ostatni element, spotkanie w maju z Prezydentem Miasta – potwierdzam, Prezydent chciałby się spotkać z kupcami sprzed II bramy w maju i właśnie decyzja rady w odniesieniu do inicjatywy Prezydenta przedstawiona na druku nr 804 będzie jednym z punktów odniesienia tej rozmowy, ponieważ jeśli Rada podejmie uchwałę w proponowanym kształcie, Prezydent będzie mógł złożyć kupcom sprzed II bramy ofertę.

Marek Surmacz – Prezydent E. Piekarz odpowiedziała na bardzo wiele pytań tylko w sposób zawołany, na podstawie których można wnioskować jednoznacznie, że dni kupców przy I bramie są policzone; że odnawianie umów na czas określony, jest tym argumentem, który u wielu radnych obozu prezydenckiego wywołuje przekonanie, że jeśli kupcy mieli odnawiane umowy na czas określony i w pewnym momencie zostaną im wygaszone to nie powinni się niczego innego spodziewać, bo byli uprzedzeni o tymczasowości swojego bytowania przy I bramie. Mówię to tym co czeka kupców przy I bramie. Nie słyszałem wcześniej o tym, wszem widziałem wiele koncepcji zagospodarowania tej przestrzeni przy I bramie, ale nie słyszałem o tym, że GRH ma być tam inwestorem. Słyszałem, że ma być poczyniona zmiana inwestycyjna, ale wcale nie słyszałem, że to GRH będzie inwestorem i potem ewentualnie będzie stabilizować handel w tym miejscu na trwałe. Koncepcje

są po to żeby je zmieniać. Trwałość koncepcji jest tak długa jak długo określone jest bytowanie autora koncepcji. Nie zgadzam się z takimi konsekwencjami. Uważam, że zgoda Prezydenta Miasta, aprobatą dla rozwoju usług pogrzebowych idących w kierunku przeniesienia całej organizacji i to konkurencji między w przyszłości dwoma domami pogrzebowymi, na okolice przylegające do II bramy i dużego parkingu, które ostatecznie spowodują ograniczenie do rangi symbolicznej handlu przy I bramie, bo wszystkie funkcje cmentarne przeniesione zostaną na II bramę. I ograniczanie w tej chwili do prowadzenia innej działalności handlowej jak tylko stała w pawilonach handlowych i nie targowiskowych, i nie korzystania z przywileju i obowiązku jednocześnie, ustalania miejsc targowiskowych w mieście i czerpania w ten sposób pożytków, w moim przekonaniu jest działaniem na szkodę miasta, a na rzecz określonego podmiotu gospodarczego, który jest zainteresowany tym, żeby zmonopolizować handel w tym miejscu, w perspektywie mieć absolutną wyłączność na towarzyszenie wszelkim działaniom organizacyjnym wokół pogrzebów. To działanie jest, cały czas mocno podkreślam, skandaliczne. Rolą miasta jest tworzenie warunków do prowadzenia działalności gospodarczej równym segmentom, inicjatywom gospodarczym, a nie ograniczanie tego typu działalności, nawet przez myśl mi nie przechodzi, nie dopuszczam takiej sytuacji, chociaż patologie w tym mieście różne się działy już i dzieją się nadal, że miasto gwarantowało temu inwestorowi monopol. Jak jeszcze raz powtórzycie to trzeba zawiadomić organa ścigania, bo to jest sprzeczne z prawem, działanie na szkodę interesów miasta. To jest niedopuszczalne, nie wyobrażam sobie żeby w sposób formalny, tak jak z tą pożyczką 4mln.zł. czy deklaracją darowizny 4mln.zł. na działalność kulturalną w mieście, Prezydent Miasta ustnie deklarował, czy zobowiązywał się do gwarancji monopolu na polu usług gospodarczych. To się w głowie nie mieści. Jeszcze stara brama, czyli I brama jakos funkcjonuje, bo tamte podmioty gospodarcze, które mają prawo kierunkowo rozwijać swoją działalność gospodarczą w taką stronę jak chcą i prawo na to pozwala, i Prezydent Miasta, i to zaznaczam, bo to były tereny nieobjęte planem przestrzennego zagospodarowania, a w związku z tym decyzje były wydawane po uważaniu Prezydenta, na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, żeby takie sytuacje mogły mieć miejsce. Nie zmieniam zdania i uważam, że obowiązkiem władz miasta poszerzenie obszaru działalności gospodarczej i w związku z tym wzdłuż ogrodzenia, przy II bramie, tam gdzie ta tymczasowość była przedłużana i wyglądało to szkaradnie, obowiązkiem miasta i obsługującego ten handel – GRH – jest takie zagospodarowanie i takie czerpanie pożytku w przyszłości, żeby to było z korzyścią dla miasta, a nie wyłącznie w interesie jednego inwestora.

Sebastian Pieńkowski – naszym zadaniem jako władzy jest przede wszystkim służyć, naszym zadaniem jest tworzyć miejsca pracy, nie je likwidować, naszym zadaniem jest wspierać działalność gospodarczą gorzowian, naszym zadaniem jest dbać o dochody wpływające do budżetu. W związku z tym, jeżeli za chwilę będziecie głosować, chciałbym żebyście mieli przed oczami te cele. Uchwała Prezydenta tym wszystkim celom zaprzecza. Mam pytanie do

Pani Prezydent: czy Pani prowadziła kiedyś działalność gospodarczą? Czy Pani prowadząc kiedyś działalność zapomniała, będąc obecnie zatrudniona na etacie, że ktoś kto prowadzi działalność nie ma co miesiąc 5, 10tys.zł.,o określonej dacie mu nie wpływa? Czy Pani wie jak dzisiaj działalność gospodarczą mały przedsiębiorca prowadzi? Wystawia fakturę, wykonuje swoją robotę bardzo dobrze, płaci od tego podatek, a ten na którego rzecz została wykonana praca nie płaci pieniędzy. W związku z tym taki mały przedsiębiorca albo pożyczka pieniądze, albo bierze kredyt, czyli pożyczka w inny sposób, żeby przeżyć, zapłacić pracownikowi, żeby zapłacić podatek, więc Pani dzisiaj proponując tą uchwałę i pokazując tą olbrzymią arogancję dla gorzowian, którzy chcą płacić do budżetu miasta, nie zdaje sobie sprawy, że nie tylko wysyła tych ludzi na bezrobocie, ale ich dzieci i rodziny degraduje do max. ubóstwa. Proponuję popytać przedsiębiorców jak oni dzisiaj funkcjonują, jaki mają dzisiaj problem otrzymania uczciwej zapłaty za to, że wykonują uczciwie swoją robotę. Jeszcze raz przypominam, bo p.Piekarz, p.Jędrzejczak już dawno o tym zapomnieli, mamy służyć tym ludziom. Jeżeli Ci ludzie chcą pracować i płacić tutaj opłaty, stwórzmy im warunki, nie róbmy monopolu i pozwólmy im żyć. Nie działajmy na niekorzyść miasta i swoją własną i bierzmy pod uwagę to jak dzisiaj ciężko ma mały przedsiębiorca.

Roman Sondej – rozmawiamy o tym problemie blisko pół roku, bo przypomnę, że podjęliśmy stosowną uchwałę 30 października 2013r. I co się przez ten czas dzieje? Teoretycznie przez pierwszy okres, bez podstawy, bez wyroku sądowego kupcy nie mieli prawa tam handlować. Teraz słyszymy, że jest wyrok po myśli miasta, kupcy w dalszym ciągu handlują i przez ten cały okres miasto nie potrafi rozwiązać problemu. Miasto z jednej strony toleruje łamanie prawa, co jest bardzo negatywne dla budowania autorytetu obywatela do prawa. Rozwiązanie, które miasto proponuje w dalszym ciągu nie rozwiązuje problemu, bo widzimy tutaj kilka dość istotnych płaszczyzn, które mogą być źródłem narastania tego konfliktu. Chciałbym zwrócić uwagę Pani Prezydent na jeszcze jeden element: Pani nie odrobiła lekcji z ul.Garbary. Pani broniła koncepcji Prezydenta Miasta jak niepodległości, gdy wszyscy tłumaczyli, że nie mamy dobrego pomysłu na zagospodarowanie tego terenu, Pani twierdziła, że jest inaczej, że kupcy sobie poradzą. Efekt jest taki, że targowiska przy ul.Garbary nie mamy; zagospodarowanego terenu estetycznie nie mamy; ludzie stracili pracę, a miasto podatki. I tym scenariuszem idziemy przy II bramie cmentarza. Dla służb Prezydenta nie jest wystarczającym argumentem to, że kupcy deklarują uporządkowanie swoich straganów wg. koncepcji Plastyka Miasta, żeby było to estetycznie, żeby można było w tym miejscu godnie i dobrze handlować. Jedynym argumentem, który słyszymy tu na sali w wykonaniu Pani Prezydent jest reprezentowanie interesów jednego podmiotu gospodarczego. To jest kpina. Cytując klasyka wystarczyłoby powiedzieć: „nie idźcie tą drogą.”

Grażyna Ćwiklińska – czy wiadomo jaką odpowiedź w maju udzieli kupcom Prezydent Miasta? Ad vocem radnego R.Sondeja, jeśli chodzi o kupców przy ul.Garbary to nie prawdą jest, że oni nie mają pracy, ponieważ zajmują się tymi sprawami i wszyscy mają pracę oprócz jednej Pani, która już nie żyje,

była chora, zrezygnowała z prowadzenia dalszej działalności. Mogę podać obecne miejsca pracy, jeśli jest potrzeba, właśnie kupców z ul.Garbary. Jednocześnie zgadzam się, że teren do chwili obecnej nie jest estetycznie zagospodarowany.

Marek Surmacz – domyślałem się, ale nie śmiałem, że w ogóle usłyszę kiedykolwiek, że Pani przyczyniła się do likwidacji targowiska przy ul.Garbary. Pani powiedziała: zajmowałam się tą sprawą, widziałem panią obchodzącą to targowisko w towarzystwie Prezydenta i przypuszczałem, że jest Pani zaangażowana w likwidację tego targowiska z jakiś powodów, ale nie przypuszczałem, że aż tak bardzo była Pani w to zaangażowana. Natomiast chciałbym dodać jeszcze słowo, odnośnie postępowań sądowych i stanu prawnego w jakim znaleźli się dzisiaj kupcy, tzn.Sąd w prawomocnym orzeczeniu wyznaczył termin wydania rzeczy, czyli miejsca, w którym prowadzą dzisiaj działalność handlową do lipca. Jeszcze raz przypominam, w I instancji Sąd orzekł na korzyść kupców, tylko 30 października Prezydent, nie Rada, Rada nie miała świadomości, Prezydent przyszedł do Rady i zawniósł o likwidację targowiska przy II bramie, po orzeczeniu I instancji. Sąd w II instancji, mając zmieniony stan prawny podjął decyzję na korzyść miasta, tylko zwracam uwagę: Rada została instrumentalnie potraktowana, w toku wymiaru sprawiedliwości. Tak to wyglądało, bo gdyby stan prawny i faktyczny był dokładnie taki sam jak przed wszczęciem procedury sądowej to kupcy wygraliby ten proces, ale stało się inaczej. Dlatego przed głosowaniem chce dodać, że jesteśmy zainteresowani tym, żeby to co jest negatywne w naszym mieście, co działa przeciwko przedsiębiorcom, mieszkańcom, przeciwko interesowi budżetowemu miasta, zostało zapamiętane, będziemy dążyć do tego, żeby ten stan zmienić i być może w niedalekiej przyszłości, co deklarowałem już wcześniej ujawnić wszystkie mechanizmy patologii w relacjach Prezydent Miasta – inwestor, wokół tego co się dzieje przy II bramie cmentarza.

Grażyna Ćwiklińska – mówi Pan nieprawdę, radny Surmacz, w związku z tym, że stawia mnie Pan pod ścianą to niestety, ale muszę wyjaśnić. Po pierwsze, nie powiedziałam, że pomagałam w usuwaniu kupców, tylko powiedziałam, że pomagałam w znalezieniu im m.in.lokali i pomagałam w ogóle w prowadzeniu tej sprawy, przedłużaniu, bo przedłużyliśmy z Panią Jej bytowanie do czasu kiedy otrzymała lokal, w którym prowadzi obecnie działalność gospodarczą, właśnie z rynku przy ul.Garbary. Po drugie nieprawdą jest, że Pan mnie widział kiedykolwiek obchodzącą z Prezydentem, kłamie Pan i może coś z tym zrobię, ale jest to nieprawda, ponieważ nigdy z nikim z Urzędu nie spacerowałam po tym określonym terenie.

Ewa Piekarz – radny M.Surmacz zasygnalizował, że los kupców przy I bramie jest przesądzony. Chyba wszyscy mamy świadomość, że jeśli Rada Miasta podejmuje uchwałę, która jest prawem miejscowym, a jest taką uchwałą plan zagospodarowania przestrzennego, w którym to planie określa się zagospodarowanie określonego obszaru, to chyba Rada świadomie podejmuje decyzje. Mam przynajmniej taką nadzieję. W związku z tym wiemy wszyscy jak powinno wyglądać zagospodarowanie terenu przy I bramie. GRH

przygotowywał się do realizacji tej inwestycji, to jest nieprawda, że Rada o tym nie wie, ponieważ wielokrotnie i publicznie o tym mówiliśmy. Nawet GRH prezentował pierwszą koncepcję, która powstała zagospodarowania nieruchomości przy I bramie. Przygotowując się do realizacji inwestycji, konfrontował swój pomysł z kupcami i proponował wspólne prowadzenie inwestycji. Koncepcje są do zmiany ale plan miejscowy jest prawem miejscowym, a nie koncepcją i prawo miejscowe jest elementem gospodarki przestrzennej, które wiąże nas wszystkich i Radę i Prezydenta Miasta, i właścicieli nieruchomości, i tych, którzy nadanej nieruchomości prowadzą działalność. Nieprawda, że miasto gwarantowało kiedykolwiek, jakimkolwiek inwestorowi monopol i nieprawda, że inicjatywa, którą Prezydent podejmuje jest inicjatywą na szkodę miasta. Zwracam uwagę, że miasto Gorzów Wlkp. w momencie kiedy wystawiało nieruchomość do sprzedaży uzyskało określona korzyść w postaci ceny nieruchomości, za którą nieruchomość zbyło. Jeśli Rada jest zainteresowana jaką nieruchomości osiągnęła cenę można to zawsze sprawdzić. Cena była niewspółmiernie duża do realiów rynku w dniu, w którym odbywał się przetarg. To nieprawda, że inwestycje, które są realizowane w drodze decyzji o warunkach zabudowy są decyzją „po uważaniu”, ponieważ ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wyraźnie określa warunki jakie musi spełnić właściciel lub inwestor w momencie kiedy składa wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Może organ zrobić tyle na ile ustawa pozwala. A wzorcem dla podjęcia decyzji jest sąsiedztwo nieruchomości, na której planowana jest inwestycja. Myślę, że jest nieestosowne, że Pan pyta mnie czy kiedykolwiek prowadziłam działalność gospodarczą i czy wiem jak się działalność gospodarczą prowadzi, ponieważ jeśli jest Pan zainteresowany moim CV jest ono zawieszona na stronie internetowej miasta, proszę się z tym zapoznać. Znam cele jakie ma realizować jednostka samorządu terytorialnego i wszystkie inicjatywy jakie Prezydent podejmuje, podejmuje w dobrej wierze w celu jak najlepszego gospodarowania, w tym przypadku nieruchomościami miasta. Powiedział też Radny, że miasto toleruje łamanie prawa i nie potrafi rozwiązać problemu. Zwracam uwagę, że miasto to my wszyscy, zarówno Prezydent jak i Rada Miasta. Rada Miasta jest organem władzy w tym mieście dlatego też uważam, że również powinna poczuwać się do odpowiedzialności za to co robi. Rada Miasta podjęła uchwałę w październiku zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zasad ustalenia poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej, w której to są wyznaczone tereny targowe. Rada Miasta chciała realizować ten punkt bez dyskusji i tak też ten porządek realizowała, ale poprosił wtedy o głos p.Mazurek, który wyraźnie zasygnalizował swój punkt widzenia. Niezależnie od tego czy się z tym punktem zgadzamy, czy nie mogło to przejść niezauważenie przez Radę Miasta. Nieprawda, że twierdziłam kiedykolwiek, że kupcy z ul.Garbary sobie poradzą, natomiast twierdziłam, że jeśli kupcy są zainteresowani ofertą skorzystania z lokali będących własnością miasta, zapraszamy do wzięcia udziału w przetargach i realizowaniu swojego pomysłu biznesowego w lokalu użytkowym. Wielu z kupców z tej oferty skorzystało. Nie reprezentuję i nie

prezentowałam nigdy interesu jednego podmiotu, reprezentuję interes jednostki samorządu terytorialnego jakim jest miasto Gorzów Wlkp. Do tego zostałam wynajęta i za to mi płacą, a więc poczuwam się do wykonywania swoich obowiązków rzetelnie. Dla mnie dziwnym jest stwierdzenie, że Prezydent instrumentalnie potraktował Radę, bo albo jesteście odpowiedzialnymi ludźmi, którzy wiedzą jakie decyzje podejmują i wiedza za czym głosują, albo nie. Jeśli nie – proszę uderzyć się we własne piersi. Jaką odpowiedź Prezydent udzieli kupcom w maju? W tej chwili nie potrafię odpowiedzieć. Odpowiem w momencie kiedy Rada podejmie decyzję co do przedłożonej inicjatywy uchwałodawczej i po konsultacji z Prezydentem Miasta.

Marek Surmacz – jak Panią słucham to mam wrażenie, że Pani ma pretensje do świata o ponad normatywną demokrację w naszej Radzie Miasta, bo wszelkie uwagi traktuje bardzo osobiście. Jeśli powiedziałem, że decyzje o warunkach zabudowy są decyzjami „po uważaniu”, to użyłem potocyzmu dlatego, że trzeba to właściwie rozumieć, bo to jest decyzja wydawana przez urzędników podległych Prezydentowi Miasta i jest decyzją uznaniową, oczywiście w ramach obowiązującego prawa, ale to wcale nie znaczy, że nie ma w tym realizacji uprawnień urzędniczych. Dlaczego nie przyszłście kiedy były plany inwestowania w tej sprawie, tak jak w wielu innych miejscach, blokując wręcz inwestorów prywatnych na ich własnym terenie. Nie przyszłście do Rady Miasta w projektem własnym zagospodarowania przestrzennego, by nie stały dwa krematoria obok siebie w odległości 100m. Dlaczego z tym nie przyszłście? Uważacie to za normalne? Uważam, że jest to patologia w mieście w sposobie zarządzania, zagospodarowania i w biznesie. Wiele razy mówiłem już o tym, że patologia w mieście goni patologię i czas z tym skończyć. Jeżeli Pani Prezydent mówi o tym, że przychodzi na sesję Rady Miasta inwestor, zabiera głos i m.in. oskarża ludzi, którzy tam handlują o to, że załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne między grobami, to w tym momencie pytam publicznie: gdzie załatwiają potrzeby fizjologiczne Ci którzy prowadzą działalność handlową w pawilonach p.Mazurka? Pytam wprost, bo o ile mi wiadomo to w obrębie tych pawilonów do dnia dzisiejszego nie ma kanalizacji sanitarnej. A ścieki z prowadzonej działalności m.in.restauracyjnej nie są odprowadzane w zgodzie z przepisami. Tam są warunkowe dopuszczenia różnego rodzaju. Proszę odpowiedzieć, czy rzeczywiście tak jest? Zapraszano mnie nawet, żeby pokazać, że w kanalizacji deszczowej spływają nie deszczowe ścieki, bo akurat był upał i piękna pogoda. Jeżeli tak jest, a kanalizacja sanitarna budowana jest dopiero i zaawansowanie jej jest takie, że możliwe ścieki sanitarne będą tam odprowadzane za kilka miesięcy, to jak to funkcjonuje już od kilku lat? W tym momencie Wasze argumenty, o tym, że jest jakiś niezależny biznes, jakiś biedny inwestor, a kupcy są tymi pasożytkami, którzy komuś niszczą interes są funta kłaków warte. Stoicie po stronie z imienia i nazwiska, jednego inwestora i to jest patologia. Trzeba o tym wprost mówić, tak samo jak się przeciwstawiacie całym aparatem władzy urzędniczej jednemu inwestorowi w innym miejscu, tak tu angażujecie cały aparat władzy administracyjnej i władze

polityczną, którą uzyskaliście w wyborach, przeciwko innemu inwestorowi. I to są patologie w zarządzaniu naszym miastem, jednoznacznie to stwierdzam.

Grażyna Ćwiklińska – wracam do pytania, ale chociaż jakieś alternatywy, czy coś Pani wie na temat propozycji majowej złożonej przez Prezydenta kupcom. Chociaż zacząłoby się abyśmy mogli podjąć jakąś decyzję w chwili obecnej. Do p.Sumracza – naprawdę Pana szanuję i gdyby nie to, że Pan manipuluje faktami właśnie przy tej ul.Garbary, którą chciałam tylko wyjaśnić, ponieważ byłam zaangażowana bezpośrednio w pomoc tym ludziom, to uwierzyłabym Panu pewnie we wszystko, ale w tej chwili mam wielkie wątpliwości co do tego, czy Pan nie mija się z prawdą również w innych aspektach tej sprawy. Uważam, że w tym przypadku robi Pan wielką szkodę właśnie tym ludziom z II bramy i również z I bramy przy ul.Żwirowej, ponieważ nie może Pan używać nieprawdziwych faktów.

Marek Surmacz – nie wiedziałem, że można uznać za obelżywe publiczne pokazywanie się z Prezydentem Miasta.

Kupiec handlujący przy II bramie cmentarza – byłem uczestnikiem przetargu przy II bramie cmentarza na budowę pawilonu. Nieprawdą jest to co mówi, Prezydent E.Piekarz, że było uwarunkowanie, że targowisko jest tymczasowe do chwili wybudowania tego. Mam pismo od obecnej Rady Miasta, w którym jest napisane, że dotyczy to tylko działki, na której jest pawilon, a nie naszego targowiska. Zwracałem się do Rady Miasta, gdyż chodziło o tym, żeby miasto przedstawiło gdzie był ten zapis o przetargu, że targowisko jest tymczasowe i ma ulec likwidacji. Stoję tam już 18 lat, praktycznie byłem pierwszym, który tam zaczął handlować, opłaty w tym czasie pobierał OSiR. Po przejściu pod GRH stało się jak się stało i jaki jest wystrój tego targowiska na obecną chwilę to wystrój jaki został zaprojektowany przez Plastyka Miejskiego, nie przez nas. Na spotkaniach w GRH wiele lat temu chcieliśmy już postawić tam estetyczne, zamknięte pawilony. Miasto cały czas było przeciwne, Jeżeli przed laty mielibyśmy zgodę miasta dawno stałyby tam inne pawilony. Przychyłam się do opinii niektórych radnych, że jest to próba stworzenia monopolu. Sprawę budowy tego pawilonu zgłosiłem do Prokuratury, Pani Prezydent twierdzi, że nie zgłaszałem żadnych zastrzeżeń, jest to prawda, bo zastrzeżenia mogłem zgłosić w terminie 14 dni od zakończenia przetargu. Na żadne moje pismo praktycznie odpowiedzi nie otrzymałem ze względu na tajemnice danych osobowych, odpowiedzi były wymijające. Była sprawa kanalizacji, która jest podłączona do deszczówki, zgłaszana do Sanepidu i innych instytucji, nawet była Prokuratura. Prokurator nie pofatygował się żeby sprawdzić tylko odpisał, że wszystko jest, a wglądu do dokumentacji nie mam żadnej. Jest to działanie miasta na rzecz konkretnej osoby. Proszę postać z nami i zapoznać się z opiniami osób, które u nas kupują. Są to biedni ludzie, których nie stać kupić stroika za 50, 60zł. w pawilonie, gdzie Ci ludzie kupują kwiatki najtańsze. W pawilonie jest restauracja, jest zakład pogrzebowy, jest sklep firmowy producenta zniczy i hurtownia sztucznych kwiatów połączona z kwaciarnią. Więc jak my, drobni możemy zagrazać takim potentatom, hurtowni czy producentowi zniczy. Bierzemy znicze od producentów, kwiaty z hurtowni. Chodzi tu więc o stworzenie monopolu, jeśli zostaniemy usunięci,

czy przeniesieni na I bramę, to wiadomo, że większość się wykruszy, nie wytrzyma, bo te koszty są za duże. Dziwi traktowanie przez miasto podmiotów gospodarczych, skoro ma być równość to nie rozumiem dlaczego miasto teren przekazało dla GRH po 1,50zł./m² wynajęło, my płaciliśmy już wtedy 15zł./m² Ceny dla indywidualnych przedsiębiorców są zawyżane, a np. dla GRH i innych firm są to groszowe sprawy. Z chwila ostatniej umowy – czerwiec 2012r. - miasto 208m² otrzymywało 300-parę złotych, a od nas GRH brało prawie 4,5tys.zł. Miasto oddało nas do Sądu, w Sądzie przegraliśmy przez zmianę przepisu. Nie wszystkie sprawy sądowe są zakończone, to jeszcze będzie się ciągnąć. Pozwólcie nam pracować.

Grażyna Ćwiklińska – prowadzę działalność gospodarczą i współczuję tym ludziom, ponieważ wiem jak ciężko jest zarobić grosz. Byłam tam kilkanaście razy i jest zgodne z prawdą to co Ci ludzie mówią. Nawet przy I bramie mało jest klientów. Wiem, że skarżyły się osoby, która prowadzą działalność tam, że czasami nawet zamykają stragan, jeśli wiedzą, że nie ma pogrzebu. Mimo manipulacji radnego M.Surmacza mam pytanie czy miasto mogłoby w jakiś sensowny sposób pomóc tym ludziom. Faktem jest, że stowarzyszenie, które się utworzyło przy I bramie jest przeciwne przyjęciu kupców z II bramy, ponieważ zagraża to ich bytowi, jak również nie zadowala kupców z II bramy. Czy moglibyśmy pomóc, aczkolwiek uważam, że nie powinniśmy się w to wtrącać, ponieważ jest to istotą działalności gospodarczej. Ustawa o swobodzie gospodarczej mówi, że można robić wszystko i nawet 10 punktów takich samych można ustawić w tym samym miejscu lub obok siebie, ponieważ jednak sprawa trwa bardzo długo i wysłuchujemy opinii równych osób oraz ludzi działalności gospodarczej, stąd ponawiam pytanie: czy jest jakaś szansa żeby zadowolić tych Państwa, przynajmniej na jakiś czas, aż te spraw się w jakiś sposób ułożą samoistnie, czyli zmieni się ścieżka zakupów robionych przez klientów poprzez wybudowanie tych dwóch nowych punktów działalności gospodarczej.

Marek Surmacz – radna Ćwiklińska powiedziała, że czymś manipuluję. Wiem, że dzisiaj żyjemy w świecie kłamstwa, obłudy i trudno odróżnić prawdę od kłamstwa, ale proszę przyjąć, że jak się mówi prawdę, nawet czasami nieprzyjemna prawdę, niestety to ja często mam rację, wskazując na skutki niektórych decyzji Prezydenta, że w tym przypadku dzisiaj prognozuję, że po zrealizowaniu koncepcji Prezydenta Miasta obecnego, żaden z tych kupców, a przynajmniej większość kupców przy I bramie, nie znajdzie miejsca pracy przy I bramie, ponieważ wiemy o tym, że po wybudowaniu i zainwestowaniu środków publicznych nie ma innej formy udostępnienia tych Pawlinów już wybudowanych przez ewentualnie GRH, jak tylko w drodze konkursu, przetargu, jakiejś formy wyłonienia konkurencji. Nie mam wątpliwości, że Ci ludzie nie będą zdolni konkurować w przetargu o miejsce, powierzchownie handlu z potentatami w tym mieście, którzy dążą do zmonopolizowania handlu i przejęcie pełnej kontroli, w czym miasto aktywnie pomaga. Jeżeli się mylę i manipuluję to niech Prezydent mnie sprostuje w swojej wypowiedzi za chwilę i nie mm racji w tym, że przetargi rozstrzygają kto będzie tam handlował za chwilę.

Ewa Piekarz – dwa krematoria to patologia, ale tysiące działalności to gra rynkowa – zdecydujemy się, albo mamy grę rynkową w całym zakresie prowadzenia działalności, albo jest to patologia. Mam nadzieję, że jednak potrafię rozróżnić demokrację i zasady demokracji obowiązujące w naszym kraju. Prawdliwość procesu inwestycyjnego obiektu przy II bramie wielokrotnie była sprawdzana przez PINB, a prawidłowość wydania pozwolenia na budowę przez Prezydenta Miasta, więc nie wiem co jeszcze można by sprawdzić, żeby radny M.Surmacz przyjął do wiadomości, że nie ma tam nieprawidłowości, jeśli chodzi o proces inwestycyjny. Proszę złożyć pytanie formalnie odpowiem na nie posiłkując się zapisami pozwoleń na budowę, decyzji, żebym nie była gołosłowna. Nie jestem w stanie pamiętać wszystkiego, ale mogę to sprawdzić i udzielić szczegółowej informacji. Radna Ćwiklińska pytała w jakim kierunku będą szły propozycje Prezydenta podczas rozmowy z kupcami w maju. Właśnie ta inicjatywa uchwałodawcza, o podjęcie której w imieniu Prezydenta proszę, zmierza do stworzenia możliwości zaproponowania miejsca, w którym Ci którzy prowadzą działalność przed II bramą będą mogli działalność prowadzić, bo w innym przypadku wykonując egzekucję nie będziemy mogli niczego zaproponować, więc jest to dążenie do złożenia jakiejś oferty, która mam nadzieję, będzie na tyle atrakcyjna, że będzie tym zainteresowanie. Padało wielokrotnie sformułowanie, że podczas likwidacji targowania przy II bramie, mieszkańcy miasta zostaną pozbawieni miejsc pracy – informuję, że większość tych osób nie jest mieszkańcami miasta, ale to nie ma znaczenia dla prowadzonej działalności gospodarczej, bo każdy podmiot, który prowadzi działalność, niezależnie od tego gdzie jest zarejestrowany ma prawo zawrzeć umowę i prowadzić działalność, jeśli miejsce jest wyznaczone jako miejsce targowe. Kupcy przy II bramie, rzekomo chcieli postawić estetyczne pawilony i dawno byłoby po sprawie, gdyby Prezydent na to pozwolił – Prezydent pozwalał, dlatego zorganizował przetarg, nie ma możliwości zbycia nieruchomości miejskiej, na cele realizacji jakiegokolwiek inwestycji, bez przetargu. Było to właśnie stworzenie możliwości inwestowania, ale przetarg wiąże się z określonymi procedurami i nigdy nie wiadomo kto ten przetarg wygrał. I okazuje się, że wygrali nie Ci, którzy spodziewali się, że wygrają. Procedura wnoszenia zastrzeżeń do przetargu i zakres tych zastrzeżeń jest określona prawem, każdy kto bierze udział w przetargu, w określonym terminie, może zastrzeżenia złożyć. Każdy miał takie same szanse i takie same prawa. Dlaczego miasto wydzierżawia teren dla GRH po określonej cenie, a GRH proponuje kupcom po innej – dlatego właśnie, że miasto po to wywołało spółkę, która ma w zakresie swojego działania m.in. prowadzenie targowisk, żeby to targowanie organizowała i czuwała nad tym, a to wszystko też kosztuje. To nic dziwnego, że ktoś wydzierżawia grunt za jakąś cenę, organizuje działalność i swoją ofertę przedkłada kupcom, którzy chcieliby te umowy zawrzeć. Wyraźnie podczas swojej wypowiedzi zaznaczałam, że część spraw sądowych została zakończona, więc potwierdzam to co przed chwilą powiedział przedmówca, że nie wszystkie się zakończyły, jest to prawda. Czy miasto mogłoby pomóc kupcom – miasto nie może prowadzić działalności gospodarczej tego rodzaju,

ani tworzyć przysporzenia osobom, którzy prowadzą te działalność gospodarczą, więc nie wiem co Radna miała na myśli, może źle zrozumiałam intencje. Ta inicjatywa uchwałodawcza po to została zaproponowana żeby tą alternatywę stworzyć. Z czym Prezydent pójdzie do kupców, jeśli tej alternatywy nie stworzycie? Co do racji, którą często ma radny M.Surmacz, proponowałabym prześledzić los doniesień do Prokuratury, które Radny składał. Pomysł wykluczenia potentatów z rynku – jeśli znacie taki sposób, ja nie, każdy na rynku ma prawo działać, jeśli działa w granicach prawa.

Roman Sondej – pytam i chciałbym usłyszeć bardzo konkretną odpowiedź: podobno Prezydent swego czasu podpisał porozumienie z kupcami przy I bramie, które reguluje stałą liczbę straganów. W myśl tej zasady nabycie praw do handlowania w tym miejscu następowało w momencie gdy wykruszył się jeden z handlujących podmiotów. Żadne odstępstwo od tej zasady podobno nie miało miejsca, podobno jest dokument. Chciałbym wiedzieć czy ma to miejsce i czy jest to aktualna i wiarygodna informacja.

Ewa Piekarcz – wyszedł Prezes GRH i nie znam odpowiedzi na to pytanie, jeśli tylko pojawi się na sali, proszę o moment cierpliwości. Nic nie wiemy o takim porozumieniu.

Stefan Sejwa – chciałbym przypomnieć, że czekają nas bardzo duże zmiany w zakresie cmentarza. W tym roku kończymy dokumentację rozbudowy o 30ha cmentarza, pojawią się również nowe możliwości, nowe kaplice, nowe infrastruktury, które tam będą funkcjonowały, o przyszłość były pytania precyzowane i zabiegi, stąd warto mieć na uwadze, że od 2015r. rozpoczynamy rozbudowę etapami cmentarza o 30ha ziemi powiększonego.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez Klub Radnych PiS w brzmieniu: 1) *po § 1 proponuje się dodać § 2 w brzmieniu „zmianie ulega załącznik nr 1 do uchwały nr XLII/698/2008 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 29 października 2008r. w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności....., który otrzymuje treść: W części objaśnienia, w pkt.5 III PLACE TARGOWE dodać miejsce położone przy ul.Żwirowej (przy II bramie cmentarza komunalnego). 2) proponowany § 2 otrzymuje kolejny numer, tj.§ 3 natomiast § 3 otrzyma kolejny numer tj. § 4. 3) zmianie ulega zapis w załączniku mapowym odpowiednio.”*, głosowało 7 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się - **wniosek nie został przyjęty**.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 37 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.”, głosowało 9 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i 7 wstrzymujących się – załącznik nr 38 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 39 do protokołu.

Ad.15 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 40 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 41 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 42 do protokołu.

Ad.16 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 430 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 44 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 45 do protokołu.

Ad.17 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu garażu.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik nr 46 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu garażu, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 47 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 48 do protokołu.

Ad.18 Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych do Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu Miasta Gorzowa Wlkp.

Stefan Sejwa – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekt uchwały, który wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Jerzy Antczak – były głosy w mieście, w różnych okręgach wyborczych, że dzieci, roczne, 2-letnie, przecież one nie głosują, że za nich rodzice głosują, że powinniśmy ustalić granice wieku, żeby to miało sens.

Jakub Derech-Krzycki – radny J.Wierchowicz, który musiał opuścić nasze obrady dostarczył wszystkim swoją propozycję poprawki i upoważnił mnie żeby zgłosił jeszcze jedną literówkę. Propozycja ta wychodzi naprzeciw temu o czym mówił radny J.Antczak. Przedstawiona treść poprawki stanowi załącznik nr 50 do protokołu. Zakazać, nakazać nie możemy, a taka formuła powinna przynajmniej moralnie rozwiązywać problem, z którym mieliśmy do czynienia.

Marcin Gucia – chciałbym zaproponować rozwiązanie polegające na tym, że wszystkie zgłoszenia, które składają się z dwóch części, pierwsza, że każdą część musimy mieć popartą listą 20 podpisów mieszkańców Gorzowa Wlkp. – o liczbie możemy porozmawiać, być może powinna być wyższa. Z uwagi na to, że wprowadzenie obowiązku uzyskania poparcia innych mieszkańców powinno wyeliminować wszystkie pomysły, które uzyskują później bardzo małą liczbę głosów. W ostatnim głosowaniu tak było, że było bardzo wiele pomysłów, które nie uzyskały, albo uzyskały do 5 głosów. Dlatego chciałbym zaproponować żeby w ogóle zrezygnować z jakiegoś wyboru i wszystkie wnioski, które pozytywnie zweryfikowane przez tą komisję, zespół konsultacyjny, żeby były poddawane pod głosowanie

Jerzy Sobolewski – prosiłbym o wskazanie, w którym miejscu uchwały ma być ta poprawka wprowadzona.

Marcin Gucia – w § 5 dodaje się ust.4 o treści: 4.Każde zgłoszenie musi być poparte 20 podpisami mieszkańców Gorzowa Wlkp. art.2 skreśla się § 9, § 3 - § 10.1 otrzymuje brzmienie: wszystkie pozytywnie zweryfikowane zadania zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców Gorzowa Wlkp. oraz § 4 – w § 14 skreśla się słowa: „jako propozycje”.

Stefan Sejwa – oczywiście każda proponowana teraz poprawka jest dla nas kontrowersyjna. Jeśli chodzi o wniosek zgłoszony przez radnego M.Gucię, to on komplikuje nam sytuację w sensie wykonawczym, trzeba wtedy również weryfikować osoby, które poparły, te 20, a może być 100, czy ileś podpisów, propozycji zgłaszanego zadania. W związku z tym utrudnia nam to później pracę wykonawczą i weryfikacyjną. Nie wiem czy to jest takie potrzebne, przecież idea zgłoszenia polega na tym, że każdy mieszkaniec Gorzowa Wlkp. jest uprawniony, więc czy to jeszcze „uzbrajać” w dodatkowe zabezpieczenie, wydają się w tym momencie co najmniej dyskusyjne.

Marcin Gucia – chciałbym zwrócić uwagę, Prezydenta, że w tym roku było 1000 wniosków. Jeżeli wprowadzimy obowiązek np.50 podpisami, poparcia

takich wniosków, to liczba wniosków drastycznie się zmniejszy, więc zespół konsultacyjny będzie miał tylko kilkanaście wniosków do oceny.

Stefan Sejwa – trudno na gorąco decydować o takich poprawkach w związku z tym, że wymaga to prawnego przanalizowania bardzo dokładnie, zważywszy możliwości prawne, ale też i skutki. W związku z tym, że ma to być uchwała na dłuższy okres czasu, dotyczy wszystkich gorzowian, jest bardzo dużo osób zaangażowanych w te kwestie, nie chcemy zrobić czegoś co będzie nieczytelne do końca. A jednocześnie zależy nam na czasie, bo przyjęcie tej uchwały powoduje taki skutek, że możemy już od czerwca uruchamiać cały system wyboru i zgłaszania procedowania zadań. Nie chcemy zrobić tego jak w ubr. w końcówce roku, gdyż było to w zmieniającej się sytuacji tworzenia uchwały o budżecie obywatelskim i nie chcemy zostawiać tego na okres wakacyjny, bo on jest taki ogórkowy, część osób wyjeżdżających, w związku z tym zależy nam bardzo na czasie. Jeżeli Radny nie wycofa wniosku, to będziemy musieli poprosić o ponowne skierowanie do komisji, abyśmy mieli możliwość wypowiedzenia się w ramach specjalnej komisji, którą reprezentuję i przygotujemy stosowne w tym zakresie propozycje. Odpowiadając radnemu J.Antczakowi – nie zgłaszaliśmy zmian w tym zakresie ponieważ utrzymujemy sytuację poprzednią, która zresztą na Komisji była akceptowana, że operujemy pojęciem mieszkańca Gorzowa Wlkp. W związku z tym pojęcie to jest na tyle pojemne, że oznacza od urodzenia X osoby. Dysponujemy opinią prawną z Biura Prawnego, mamy również pewne opinie ze strony nadzoru, gdzie trzymanie się tej formuły: mieszkaniec Gorzowa Wlkp., bez wskazywania wieku jest najbardziej możliwym rozwiązaniem do przyjęcia w tym zakresie. Chociaż oczekiwania były różne, niektórzy radni zgłaszali 16-lat, 13-lat, jakieś inne rozwiązania, to rzeczywiście nam problem tak jak jest to w wymogach prawnych jest, a jeszcze dodam do tego: opiekun prawny, czy rodzic dziecka musi dodatkowo podpisać to głosowanie odbyte w przypadku niepełnoletności. W załączniku dotyczącym tej kwestii w objaśnieniach znajduje się pkt.4 – w imieniu osoby małoletniej znak X składa rodzic lub opiekun prawny, czyli daje to element dodatkowego udziału osoby dorosłej i odpowiedzialnej. Prośba do radnego M.Guci żeby zweryfikował, jeżeli nie to pójdzie to ponownie na komisję ds.budżetu obywatelskiego, ale wydłuży nam to sytuację procedowania. W związku z tym nie jesteśmy tym zainteresowani, okresu wakacji chcemy uniknąć do uruchomienia wyboru zadań i głosowania, chcemy to zrobić już w czerwcu.

Marek Surmacz – popieram poprawkę złożoną przez radnego M.Gucię, Jego zamiar jest taki, żeby uspołecznić samą procedurę zgłaszania projektów, żeby nie było tak, że ktoś wpadnie jakiś szalony pomysł czasami, a nie ma popartego autorytetem. 30-, 50-mieszkańców – moja poprawka do 50 mieszkańców, chodzi o to aby ten, który jest wnioskodawcą zaktywizował się obywatelsko, żeby zebrał podpisy poparcia w odpowiedniej liczbie. Wydaje się, że ta procedura ograniczy liczbę wniosków i w związku z tym zaangażowanie urzędników w weryfikację nie będzie specjalnie kosztowne, jeżeli chodzi o czas pracy i nakład czynności urzędniczych. Radny J.Antczak poruszył kwestie granicy wieku. Powołałam się na opinie radnego

J.Wierchowicza, który jest nieobecny, ale powiedział, że jest orzecznictwo sądowe w tej sprawie, które wskazuje, że jest różnica między statusem wyborcy, a statusem konsultanta społecznego. Konsultant jest nieograniczony wiekiem, natomiast wyborca jest precyzyjnie określone kto nim jest, w jakim jest wieku i gdzie mieszka. To jest istotna różnica, stąd nie możemy wprowadzać ograniczenia wiekowego.

Stefan Sejwa – uznając rację zgłaszającego radnego M.Guci i opinię wypowiedzianą przez radnego M.Surmacza, zgadzam się z tym, ale powtarzam: powoduje to kalendarz taki, że będziemy spóźnieni z optymalnym realizowaniem całego zadania. Ponadto skutek będzie taki, że musimy zmienić nie tylko treść uchwały, ale treść załączników w sensie karty, itd., w związku z tym jeżeli miałyby do tego dojść to musiałbym poprosić o skierowanie ponownie na komisję, do wyrażenia naszej opinii, rozpatrzenia dokładnie co i jak, i ponownie wprowadzenia, ale wtedy przesuwamy o ileś tygodni całe zadanie.

Jerzy Sobolewski – czyli trzeba odesłać do komisji?

Stefan Sejwa – jeżeli radny M.Gucia podtrzymuje wniosek to oczywiście musimy odesłać do komisji, żeby komisja zdecydowała o wszystkich rozwiązaniach. Wniosek znamy ogólnie, musimy się zastanowić gdzie to wstawić, jakie to pociąga skutki, bo to nie jest tak, że zapiszemy sobie jedno zdanie na ten temat.

Robert Surowiec – spotykamy się w poniedziałek o godz.10.00 i były ten czas aby to wypracować, a tam 3 proste zapisy i ewentualnie załączniki do zmiany, a nie będzie problemu, że opóźnimy wszystko o miesiąc.

Grażyna Ćwiklińska – chciałam złożyć tą samą propozycję, którą złożył radny R.Surowiec, a z którą się zgadzam.

Robert Surowiec – po konsultacji z radcą, nie ma przeciwskażeń abyśmy zwołali Komisję Budżetu i Finansów pół godziny przed sesją i wtedy Komisja wypracuje to, Prezydent będzie miał czas aby to przanalizować.

Stefan Sejwa – my pracujemy w ramach komisji powołanej przez Prezydenta Miasta ds.budżetu obywatelskiego, jak się ma ta propozycja do tych zmian. Muszę zwołać zespół i kiedy? Jest to 15 osób, skład osobowy, sam nie mogę zdecydować, bo jest regulamin pracy zespołu ds.budżetu obywatelskiego. To mam tylko zobaczyć i zaakceptować? Jako kto? Trochę jest to, dobrze dajemy przywilej Radnym żeby przygotowali i zdecydowali.

Jerzy Sobolewski – musimy przegłosować odesłanie do Komisji tego projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem o odesłanie do odpowiedniej komisji projektu uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych do Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu Miasta Gorzowa Wlkp.(druk nr 806), głosowało 14 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 51 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – Komisja Budżetu i Finansów spotka się o godz.9³⁰ w poniedziałek 5 maja br.

Ad.19 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany części Al.Odrodzenia.

Robert Surowiec – w imieniu wnioskodawców zreferował temat i przedstawił projekt uchwały wnosząc autopoprawkę - załącznik nr 52 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały sprawie zmiany części Al.Odrodzenia, głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 53 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 54 do protokołu.

Ad.20 Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie wraz z wnioskami o nadanie odznaki honorowej Miasta Gorzowa Wlkp. Ponadto wszystkie złożone wnioski o nadanie odznaki Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała jednomyślnie pozytywnie.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 9 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 2 wstrzymujących się - wyniki głosowania stanowią załącznik nr 55 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – w wyniku błędnego głosowania, nie wszyscy radni wzięli udział w głosowaniu lub zbyt słabo przycisnęli przycisk, a na sali jest quorum- zarządzam reasumpcję głosowania.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 11 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 56 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 57 do protokołu.

Ad.21 Informacja Prezydenta Miasta w sprawie ustnej umowy zawartej z właścicielem galerii handlowej, dotycząca zapłaty dla miasta 4mln.zł.

Robert Surowiec – myślę, że źle się stało dzisiaj na sesji i jest to wyjątkowo ważny moment, Prezydent Miasta jak zapewniał nas wcześniej na sesji i w mediach zawarł ustną umowę, z której to miało wynikać, że właściciel galerii handlowej zapłaci miastu 4mln.zł. Do tej pory słyszeliśmy zapewnienia, że ta kwota wpłynie o miasta. Dziś już po medialnych informacjach wiemy, że jest to

nieprawda. W związku z tym myślę, że powinniśmy oczekiwać wyjaśnień od Prezydenta Miasta, który dzisiaj nie zaszczycił nas obecnością w trakcie tego punktu, stąd proponuję zapis, że w związku z brakiem Prezydenta Miasta, Rada Miasta nie przyjęła informacji Prezydenta Miasta i proponuję wpisać ten punkt w porządek najbliższej sesji Rady Miasta, wtedy mam nadzieję, wysłuchamy Prezydenta Miasta.

Ewa Piekarz – Prezydent wręczył Przewodniczącemu plik dokumentów, który jest wyczerpującą odpowiedzią na to pytanie. Prosiłabym zapoznać się z tymi materiałami.

Grażyna Ćwiklińska – bardzo proszę aby dostarczono mi dokumenty, pozwoliłam sobie do tych dokumentów zaglądnąć, niestety jest tam tak duża ilość, sądzę, że ok.2tys. stron. Bardzo proszę dać mi możliwość zapoznania się z pełną dokumentacją w ww. sprawie.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku radnego R.Surowca w brzmieniu: *w związku z brakiem Prezydenta Miasta, Rada Miasta nie przyjęła informacji Prezydenta Miasta i proponuję wpisać ten punkt w porządek obrad najbliższej sesji Rady Miasta*, głosowało 10 radnych, przy 5 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 58 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – wracamy do przerwane go punktu porządku obrad, pkt.11 podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 808.

Ewa Piekarz – proszę aby wszystkie projekty uchwał budżetowych oraz projekt w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej nas lata 2014-2025 procedować po przerwie tj.5 maja br. z uwagi na to, że w sposób odpowiedzialny nie jesteśmy w stanie w tej chwili podać Radzie skutków zmiany, stąd proszę aby wszystkie budżetowe i WPF rozpatrywać po przerwie.

Robert Surowiec – chciałbym poinformować, że zwołuję Komisję Budżetu i Finansów na 5 maja br. o godz.9⁰⁰.

Ad.22 Sprawozdanie z obrotu nieruchomościami komunalnymi za I kwartał 2014r.

Jerzy Sobolewski – sprawozdanie z obrotu nieruchomościami komunalnymi za I kwartał 2014r. i stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Marek Surmacz – proponuję aby w takim sprawozdaniu była również informacja ile razy i jakie nieruchomości, w liczbach, statystyka, oferowano o sprzedaży. Pozyskujemy informacje co zbyto, nabyto, a nie mamy w związku z tym wyobrażenia jaka jest skala oferty w naszym mieście i jaki jest finał.

Jerzy Sobolewski - w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń uznaję, że Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.23 Kwartalne sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta za I kwartał 2014 rok.

Jerzy Sobolewski – sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta za I kwartał 2014 rok, wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 60 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.24 Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.

Jerzy Sobolewski – informację z bieżącej działalności Prezydenta Miasta wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 61 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.25 Odpowiedzi na interpelacje z LXIV sesji Rady Miasta z dnia 26 marca 2014r.

Ad.26 Przyjęcie protokołu z LXIV i LXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z LXIV lub LXV sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołów.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z LXIV i LXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 14 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 62 do protokołu.

Ad.27 Sprawy różne, wolne wnioski.

Jerzy Sobolewski – z prośbą o udzielenie głosu poprosiła mieszkanka miasta. Katarzyna Plak – mieszkanka miasta – stoję przed Radą ponownie po roku, zabrałam głos w ubr. ponieważ starałam się o przydział mieszkania komunalnego i jako osobie z dziecięcym porażeniem mózgowym występującym w postaci niedowładu kończyn dolnych i zaniku mięśni zaoferowano mi mieszkanie, pokój z kuchnią, 19m² bez łazienki i wc poza lokalem. Później starałam się o mieszkanie do remontu na ul.Kochanowskiego, niestety mąż miał przymusowy urlop bezpłatny przez miesiąc, co miałam udokumentowane, że był nadal zatrudniony i jest od ponad

roku, ale niestety moja prośba została odrzucona. Nie dostałam tego mieszkania. Dziś znów stoję przez Radę z prośbą o pomoc, chodzi o mieszkanie również do remontu na ul. Prądyńskiego, czyli miejsce tuż obok szpitala, w którym bywam regularnie. Zamieszkuje tam też osoba, która na co dzień pomaga mi w różnych czynnościach, w tym w domowej rehabilitacji. Również obok mam rodzinę na pomoc, której mogłabym liczyć. Spełniam wszelkie kryteria na dzień dzisiejszy, mam odpowiednie dokumenty. Jesteśmy z mężem rodziną produktywną. Obecnie stara się też starsza kobieta z synem, bądź z mężem, nie jestem pewna, który jeździ na wózku, ale rehabilitacja tego Pana jest na coraz lepszym poziomie. Mieszkanie jest położone na wysokiej kondygnacji, niby parter ale na dole są sklepy, czyli prawie I piętro. Prezydent rok temu, kiedy byłam na spotkaniu obiecywał, że zrobi wszystko żeby było dobrze. Niestety na obiecywaniu się skończyło, przez co jest mi bardzo przykro. Obiecano, że będą już pierwsza na liście, gdzie już jestem kolejny rok na przydział mieszkania na czas nieoznaczony i mając odpowiednią dokumentację, będę mogła wybrać mieszkanie i nie będzie problemu z jego przydziałem. A jednak ponownie jest. Chciałabym prosić Radę o jakiś gest w ojej sprawie, bo nadal czekam, nadal chciałabym wziąć jakieś mieszkanie, oczywiście w ramach moich możliwości finansowych, a sama nie mam sił walczyć. Wszelkie obietnice składane do tej pory są bez pokrycia.

Marek Surmacz – oczekiwałbym aby w tej sprawie wypowiedziała się Prezydent, nie będę używał żadnych frazesów, ale miarą człowieczeństwa władzy jest jej reagowanie na potrzeby osób najślabszych, najbardziej upośledzonych w sensie społecznym, ponieważ ich potrzeby są nagłe i priorytetowe niewymagające specjalnego zaangażowania tylko odruchu ludzkiego współczucia, a tu jakieś przeszkody formalne są problemem. Nie mogę tego zrozumieć. Rok temu Pani zwracała na to uwagę, minął kolejny rok, jest na czele tej listy i nie może być ten lokal przydzielony, propozycji się składa do odrzucenia, na wysokim parterze, ze wszystkimi utrudnieniami dla osób niepełnosprawnych. Apeluję do Prezydenta o wrażliwość stosowną do sytuacji.

Alina Nowak – Z-ca Prezydenta Miasta – zapewniam, że ani Prezydentowi, ani mnie, która odpowiada za tą działkę pomocy społecznej, za przydział mieszkań na czas nieoznaczony i mieszkań socjalnych, tej wrażliwości na pewno nie brakuje. Trudno spośród 800 osób, rodzin oczekujących na mieszkania socjalne wyłowić sytuację Pani, aczkolwiek kojarzę, bo już też rozmawiałam i starałam się pomóc. Kwestie przydziału mieszkań osobom w różnej sytuacji życiowej i finansowej reguluje uchwała i pracownicy Wydz. Spraw Społecznych mają obowiązek działać zgodnie z prawem lokalnym. Na pewno można wejrzeć w dokumenty, które Pani złożyła i na pewno można zweryfikować dochody, bo z tego co zrozumiałam Pani sytuacja nie była tak do końca jednoznaczna i na pewno można dokonać weryfikacji. Dlatego zapraszam na rozmowę w najbliższy wtorek 6 maja br. spróbujemy sprawę rozpoznać i wypracować stanowisko.

Robert Surowiec – w związku z tym, że Pani przyszła na sesję, czekała cały dzień, żeby zabrać głos na sesji Rady Miasta, po tym spotkaniu proszę

przedstawić Radzie sposób załatwienia tej sprawy, mam nadzieję, że pozytywnie.

Mirosław Rawa – podoba mi się, że Prezydent od razu proponuje termin i rozmowę. To nie jest pierwszy przypadek, kiedy nasza uchwała nie sprostą toczącemu się życiu. Zawsze powinniśmy, jeżeli spotykamy takie przypadki, bo urzędnik może tylko tyle na ile prawo mu pozwala, jeżeli się takie przypadki zdarzają to bardzo proszę, bo uważam, że to tak powinno być, że tą uchwałę trzeba zmieniać, tutaj jest pełna, dobra wola Rady Miasta, żeby mieszkańcy do nas na sesję nie przychodzili z takimi sprawami. Zakładam, że urzędnicy mają dobrą wolę, starają się te tematy rozwiązać, ale co jakiś czas taki bardzo trudny przypadek zasługujący na pomoc, bo któż może zasługiwać bardziej na pomoc osoby w takiej sytuacji życiowej. Jeżeli to trafia aż na Radę Miasta to jest jakaś porażka administracji i Rady Miasta. Mam nadzieję, że po tym spotkaniu jakaś propozycja dostosowania tej uchwały w taki sposób, żeby wyjątkowy przypadek mógł być uwzględniony.

Alina Nowak – reagujemy i Rada i służby Prezydenta, wspólnie reagujemy na takie jednostkowe przypadki. Zmiana dotycząca zapisów w uchwale lokalowej miała miejsce w październiku ubr. Także te sytuacje również jednostkowe są analizowane i w miarę możliwości uwzględniane i załatwiane w sposób systemowy, nie możemy dostosowywać pod potrzeby prawa lokalnego, pod sytuacje jednostkowe, ale niemieszczące się w ogólnych potrzebach i ogólnych zobowiązaniach Prezydenta Miasta, który ma za zadanie dbać o zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych mieszkańców w najtrudniejszej sytuacji i życiowej i finansowej.

Grażyna Ćwiklińska – jeszcze raz uprzejmie proszę Przewodniczącego J.Sobolewskiego, ponieważ nie otrzymałam odpowiedzi, o udostępnienie mi dokumentów, które posiada, dotyczących Caleum i długu 4mln.zł. Jeżeli nie chce Pan mi udostępnić to uprzejmie proszę żeby został Pan ze mną dzisiaj po sesji celem możliwości przeglądu tych dokumentów, ponieważ obiecałam jednemu z mieszkańców, który do mnie pisał na facebooku, na stronie internetowej, mojej prywatnej, o odpowiedź w tej sprawie. W związku z tym, że nie byłam radną w latach 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010 i 2011, gdzie sprawa się toczyła, a dokumentów jest ponad 2tys. stron, z tego co zdążyłam przejrzeć to muszę mieć czas na przeglądnięcie, w trakcie przerwy sesyjnej nie mogłam sobie na to pozwolić.

Jerzy Sobolewski – proszę nie mówić, że nie udostępniam tych informacji, materiały otrzymałem od Prezydenta, tutaj są i są dostępne, będą w BRM i w każdej chwili można w Urzędzie to przeglądać. To nie są moje dokumenty i nikomu nie zabraniam wglądu do tych dokumentów.

Marek Surmacz – jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pozwolę sobie zwrócić uwagę radnej G.Ćwiklińskiej, że to w tej kadencji badaliśmy tę sprawę na Komisji Rewizyjnej i na bieżąco była ona komentowana, protokoły są dostępne na stronie bip Urzędu Miasta i stanowisko końcowe Komisji w tej sprawie też było wyrażane przy całej inwestycji, jeżeli chodzi o Nova Park i przy okazji badany był wątek tej słynnej obietnicy udzielenia 4mln.zł.

Jerzy Sobolewski – nie wiem o jaka firmę radnej G.Ćwiklińskiej chodzi.

Grażyna Ćwiklińska – przypominam, że radną jestem od 30 maja 2012r. a dokumenty widziałam tam z 2012r. ostatnie. Chciałabym przejrzeć wszystkie i proszę mi pozwolić.

Jerzy Sobolewski – ogłaszam przerwę do poniedziałku tj. do 5 maja 2014r. godz.10⁰⁰.

Po przerwie w dniu 5 maja 2014r, o godz.10.00 wznowiono obrady.

Lista obecności z drugiego dnia obrad stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Ad.11 c.d. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 65 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 66 do protokołu.

Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 68 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 69 do protokołu.

Ad.13 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowią objaśnienia ujęte w załącznik nr 2 projektu uchwały.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2014-2025, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 70 do protokołu.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 71 do protokołu.

Ad.18 c.d. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych do Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu Miasta Gorzowa Wlkp.

Robert Surowiec – zgodnie z wolą Rady odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów i zaopiniowała poprawki, które wpłynęły do projektu uchwały. Poprawka zgłoszona przez radnego J.Wierchowicza – Komisja głosowała nad poprawką i głosów za było 0, przeciw – 4 i 3 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka zgłoszona przez radnego M.Gucię o treści: w § 5 dodaje się ust.4. o treści: "4. Każde zgłoszenie musi być poparte 50 – tutaj poprawka Komisji 20 - podpisami mieszkańców Gorzowa Wlkp." Skreśla się §. 9, § 10.1 otrzymuje brzmienie: "Wszystkie pozytywnie zweryfikowane zadania zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców Gorzowa Wlkp." W § 14 skreśla się słowa "jako propozycję". Dwie osoby z Komisji głosowały za poprawką, 2 były przeciwne, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Sebastian Pieńkowski – czy te poprawki są formalnie zgłoszone, czy jest to tylko przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów? Radny J.Wierchowicz nic nie zgłaszał, więc rozumiem to jako informację.

Jerzy Sobolewski – one były zgłoszone 30 kwietnia br.

Robert Surowiec – jesteśmy w trakcie sesji rozpoczętej w środę, obie poprawki do Przewodniczącego dotarły w środę i na prośbę Prezydenta i części radnych tą uchwałę podejmujemy dzisiaj po to abyśmy mogli spokojnie te poprawki przeanalizować. Poprawki były wcześniej, a dzisiaj tylko przedstawiam opinię Komisji.

Jerzy Wierchowicz – wobec takiego stanowiska Komisji co do mojej poprawki – wycofuję ją. Proszę radnego R.Surowca o wytłumaczenie idei tej drugiej poprawki, że głosowanie musi mieć poparcie 20, czy 50 głosów – chyba projekt, żeby projekt zgłoszony przez mieszkańców miał przynajmniej poparcie 20 czy 50, bo nie dosłyszałem?

Robert Surowiec – jeszcze raz: w § 5 dodaje się ust.4. o treści: "4. Każde zgłoszenie musi być poparte 50 - taka propozycja była, poprawka Komisji 20 - podpisami mieszkańców Gorzowa Wlkp." Poprawka zmierza do tego żeby wszystkie wnioski, które zgłoszą mieszkańcy, były poparte 20 podpisami. Dlatego, że mieliśmy takie sytuacje, że rozpoczynaliśmy całą procedurę głosowania w ubr. i były takie inwestycje, gdzie było oddanych 0 głosów, więc one były nietrafione. A co ważniejsze, ta poprawka zmierza też ku temu żeby odrzucane były tylko te wnioski przez komisję weryfikacyjną Prezydenta, czy też komisję Rady Miasta, które z przyczyn merytorycznych nie spełniają warunków, czyli nie są inwestycją jednoroczną, czy prace przekraczają odpowiednią kwotę, nie są na miejskim terenie, itd. Dzisiaj mamy takie sytuacje, że mieszkańcy zgłaszają dobry wniosek, natomiast w związku z tym, że wybieramy tylko 15 tych wniosków to przepada w machinie urzędniczej, czyli mieszkańcy chcieliby to głosować, a nie mogą. Poprawka zmierza ku temu żeby wszystkie wnioski mieszkańców z 20 podpisami, które spełniają warunki merytoryczne żeby były poddane pod głosowanie. Kolejna poprawka to w § 14 skreśla się słowa "jako propozycję" – to oznacza, że w zapisie oryginalnej uchwały brzmiało to, że po całym procesie głosowania dwie komisje dają to Prezydentowi do rozpatrzenia jako propozycje. Natomiast nie chcemy, żeby to było jako propozycje tylko żeby to był święty głos mieszkańców konieczny do zrealizowania tej uchwały.

Sebastian Pieńkowski – uważam, że mamy jedno ograniczenie już w tym projekcie uchwały, czyli 300tys.zł., kolejne ograniczenie w sensie liczby podpisów, moim zdaniem, spowoduje, że część obywateli i to duża część obywateli zrezygnuje. Jeżeli Jan Kowalski ma złożyć wniosek sam to zrobi to, a jeśli ma zebrać 20 podpisów, to się okaże, że duża część może nie złożyć. Mam wrażenie, że zaprzeczamy idei obywatelskości, produkując kolejną barierę. Chciałem zapytać Prezydenta, bo nie wiem czy dobrze zrozumiałem na Komisji: „wszystkie pozytywnie zweryfikowane zadania zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców Gorzowa Wlkp.” – czy jeśli, podam przykład z Komisji, mielibyśmy wniosek w 2013r. do budżetu obywatelskiego: wyremontować 100m chodnika przy ul.Dekerta i on spełniłby wszystkie wymogi formalne i został zaakceptowany, mimo, że Prezydent i władza wykonawcza wie, że za pół roku będzie tam całkowity remont ulicy, albo z tej ulicy jak teraz zostały 4mln.zł. i decydujemy się na jakiś tam remont dużego odcinka, a okazuje się, że w budżecie jest już zapisany mały i daty się nie zgadzają i robimy najpierw mały, a później robimy duży, mimo, że mały jest już zrobiony, czyli czy promujemy pewien rodzaj niegospodarności czy nie, czy ten zapis wypełnia te niegospodarność, czy ona na zasadzie komisji Prezydenta zostanie już odrzucona, mimo tego zapisu?

Grażyna Ćwiklińska – uważam, że wprowadzenie nowych zapisów do budżetu obywatelskiego to tworzenie nowych przepisów również dla mieszkańców Gorzowa Wlkp., którzy niechętnie się do tego odniosą ponieważ będzie utrudniało to im prace i tak skomplikowaną. Poza tym edukacja w ubiegłym roku była w jakimś określonym celu, więc składanie poprawki i zmienianie przepisu uchwały tylko po to, żeby ułatwić prace urzędnikom, jak było to

powiedziane na Komisji uważam za niewłaściwe, ponieważ urzędnicy od tego są aby wykonywać swoją pracę i ma się to nijak dla dobra mieszkańców według mnie.

Stefan Sejwa – przykład podany w rozdz.IV § 9 wszystkie pozytywnie zweryfikowane zadania przez zespół konsultacyjny, nie odnosi się w sensie próby wprowadzenia jako zmiany do projektu uchwały, do kwestii ustalania zadań, tylko odnosi się do trybu i przedmiotu konsultacji zgłoszonych do budżetu zadań, w sensie tym jak to zadanie ma być głosowane, jaka jest procedura przyjmowania przez głosowanie tego zadania do realizacji. Wracając do wątku zawartego w pytaniu radnego S.Pieńkowskiego – powołany zespół konsultacyjny ds.budżetu obywatelskiego zarządzeniem Prezydenta Miasta, został powołany po to i dlatego, żeby weryfikować zgłaszane zadania w sensie prawnym, merytorycznym, własnościowym, finansowym i realizacyjnym czy to zadanie jest możliwe do wykonania. Przypomnę, że nie może być rozpatrywane zadanie, które jest proponowane do realizacji nie na terenie, gruncie miasta, bo przepisy zabraniają, a mieszkańcy proponują. Nie może być zadanie proponowane i rozpatrywane w odniesieniu do sytuacji, że realizacja jest nie jednoroczna, a np.2-letnia, bo w budżecie jest zapis inny, który mówi o tym, że zadanie ma być jednoroczne. Pojawia się więc szereg takich uwarunkowań, które zgłaszającym nie zawsze są znane i zgłaszający mogą proponować różne zadania, natomiast zespół, który rozpatruje, czy weryfikuje wnioski uznaje możliwość realizacji takiego zadania. Może być konkretnie po danym przykładzie ul.Dekerta, taka sytuacja, że rzeczywiście mamy przyjęte w budżecie do realizacji zadanie ul.Dekerta, wcześniej już przygotowywane i realizujemy w pełnym zakresie ul.Dekerta, wszystkie elementy tej inwestycji będą realizowane, natomiast zgłaszają, że oczekują np. realizacji miejsca parkingowego w określonej ilości, czy kawałka chodnika, bo to stanowi dla nich problem. To rzeczywiście trzeba wziąć pod uwagę, że nie wszystkie zamierzenia Urzędu, w sensie zadań inwestycyjnych czy innych są mieszkańcom znane i może być kolizja między zgłaszanym wnioskiem o wykonanie ich zadania, a możliwościami prawnymi, czy faktycznymi do ich zrealizowania.

Jerzy Sobolewski – dodam, że poprawki były omawiane na Konwencji i uzyskały w całości poparcie Konwentu.

Robert Surowiec – nie było intencją radnych, którzy zgłaszali ten wniosek żeby ułatwić prace urzędnikom, bo oczywiście chcemy, żeby urzędnicy mieli jak najłatwiejszą pracę, ale nie na tym polega intencja. Główna i najważniejsza intencja jest taka, żeby odebrać władzę nad budżetem obywatelskim Radzie Miasta, Prezydentowi i urzędnikom, to jest główna intencja, czyli oddajmy budżet obywatelski mieszkańcom, wszystkie wnioski poparte podpisami, które spełniają merytoryczne przesłanki będą poddane pod głosowanie. Intencja druga, czyli § 14 znów odbiera władzę Prezydenta nad budżetem obywatelskim. Ten zapis mówił o tym, że po całej procedurze głosowania, choćby było 3tys. podpisów na jakąś inwestycję, na jakiś chodnik, dwie komisje przedkładają to Prezydentowi do umieszczenia jako propozycję w

budżecie. Nie chcemy, żeby to były propozycje, tylko żeby to było prawo i żeby to prawo było respektowane.

Grażyna Ćwiklińska – faktycznie jestem za tym żeby odbierać władze urzędnikom, Prezydentom i wszystkim, ale nie o to chodzi, piętrzymy dodatkowe przepisy dla mieszkańców, którzy i tak mają utrudnioną pracę, ponieważ wszyscy wiemy z jakimi pytaniami zgłaszali się do nas w poprzednim budżecie i w chwili obecnej już się przygotowują do następnego budżetu, również zgłaszają pytania, więc nie piętrzymy przed nimi zbierania dodatkowych głosów i stawiania dodatkowych autopoprawek do tej uchwały, ponieważ oni nie muszą znać tego co w najbliższych 2, czy 3 latach będzie planowane w ramach inwestycji przez miasto.

Jerzy Sobolewski – nikt nie ma uprawnień do zabierania władzy Prezydentowi Miasta.

Marek Surmacz – chciałbym aby Przewodniczący reagował na niedorzeczne wypowiedzi niektórych radnych o odbieraniu władzy, w trakcie wypowiedzi i nienadużywaniu, bo ma Pan taką formułę, żeby przywołać radnego, żeby bzdur nie opowiadał. Chciałbym jaśniej wypowiedzieć się niż mówił to Prezydent Sf.Sejwa. Wykonanie budżetu obywatelskiego w sensie nieformalnym to 4 etapy: wnioskowanie, weryfikacja, konsultacje i wykonanie. Żaden z tych etapów nie jest zagrożony w świetle propozycji zgłoszonych dzisiaj w projektach uchwał. Zaangażowanie obywateli, byłem za tym, żeby była to większa grupa, dlatego, że w praktyce wiem, iż zebranie podpisów kilku, czy kilkunastu dziesięciu pod jakimkolwiek projektem, zdaniem obywatelskim w naszym mieście nie jest rzeczą łatwą i uważam, że jeżeli ktoś jest przekonany do zaangażowanie w sprawie budżetu obywatelskiego to powinien być zaangażowany również w to żeby podpisać się pod takim wnioskiem, nie jest to działanie ułatwiające urzędnikom pracę tylko bardziej precyzujące zakres rzeczowy najbardziej potrzebnych inwestycji, żeby to nie były, jak to określam, wymysły typu: wybudujemy kosmodrom na Pl.Grunwaldzkim. Teren własny i ktoś taką propozycję złoży najbardziej absurdalną i trzeba będzie później ja realizować w procesie konsultacji, bo będzie pod względem formalnym poprawna, i o to chodzi tylko. Jeśli chodzi o etap i zastrzeżenia czy wątpliwości radnego S.Pieńkowskiego to chciałbym powiedzieć, że na samym końcu wykonania budżetu obywatelskiego jest Prezydent Miasta i Jego decyzja rozstrzyga o tym, która z pozycji ostatecznie nadaje się do wykonania. Jeżeli Prezydent w bieżącym roku budżetowym albo nawet w kolejnym roku budżetowym, ma zaplanowaną dużą inwestycję jak przykładowa ul.Dekerta, to nie ma żadnej przeszkody żeby publicznie wyjaśnił wycięcie tego fragmentu, tego tytułu inwestycyjnego z zadania, nawet jeżeli było poddane konsultacji, bo za rok będziemy wykonywali całość zadania i ten fragment nie musi być ujęty.

Grażyna Ćwiklińska – z tego wynika, że faktycznie mieszkańcy po wprowadzeniu tych poprawek będą mieli utrudnione organizowanie i składanie tych wniosków do budżetu obywatelskiego.

Jakub Derech-Krzycki – w § 5 Komisja proponuje dodanie nowego ustępu i nie wiem czy źle zrozumiałem, ale powinien to być ust.3, w którym jest mowa o

poparcia przez 20 osób konkretnego pomysłu, a Komisja zaproponowała chyba trochę inaczej. Następnie w § 9 przewidzianym do wykreślenia jest ust.3, który mówi o tym, że wybrane zadania zostaną ogłoszone na stronie internetowej miasta Gorzowa Wlkp. i w bip nie wiem czy celowym jest skreślanie tego zapisu, wydaje się, że w obecnej dobie informatyzacji dostępu do internetu i funkcjonowania bip chyba dobrze byłoby gdyby tego typu informacja była umieszczana na stronach internetowych i w bip. Ponadto do uchwały załączony jest załącznik nr 1, który w związku z (nie wiem w którym ustępie ma być to zapisane) tymi 20 podpisami poparcia, ten załącznik powinien mieć zmieniony kształt, ponieważ ten załącznik to zgłoszenie zadania w sprawie budżetu obywatelskiego i ten druk nie przewiduje w żadnym miejscu, miejsca na umieszczenie tych 20 podpisów. Jak znam życie powstanie totalny bałagan, bo ludzie pobiorą te druki z gdzieś internetu. Jeżeli nie będzie tutaj uzupełnionego miejsca na podpisy z poparciem 20 obywateli, to będą sływały masowo takie propozycje bez takiego poparcia i utkniemy w pułapce co z tym robić.

Marek Surmacz – ad vocem głosu radnej G.Ćwiklińskiej rzeczywiście ma Pani rację, że udział w demokracji jest nie tylko trudnością pewna dla obywateli, ale i odpowiedzialnością ogromną. W związku z tym zgadzam się z radną G.Ćwiklińską.

Marcin Gučia – ad vocem do wypowiedzi rannego J.Derech-Krzyckiego - numeracja rzeczywiście, wnoszę autopoprawkę. Jeśli chodzi o załącznik wnoszę także autopoprawkę o treści: „załączniki zmienia się odpowiednio” Jeśli chodzi o stronę internetową to w § 8 ust.2 jest już zapis, że treść wszystkich zgłoszonych zadań wraz z opinia zespołu konsultacyjnego oraz informacje o ustalonej szacunkowej wartości zadania zamieszcza się na stronie internetowej miasta Gorzowa Wlkp. oraz bip Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. – uważaliśmy, że w tej formie może to zostać, właściwie jest koniec weryfikacji na poziomie Urzędu, ale być może dobrze byłoby dodać jeszcze to zdanie, że umieszcza się także informacje, czy zadanie będzie poddawane głosowaniu.

Jerzy Wierchowicz – jeśli chodzi o wykonanie to pamiętajmy kto odpowiada za wykonanie, budżet obywatelski nie jest odrębnym budżetem. Kwota przewidziana na wykonanie zadań z budżetu obywatelskiego wchodzi w skład budżetu miasta. I nie obywatele, nie radni odpowiadają za wykonanie tego budżetu, a Prezydent Miasta. Dlatego jestem za tym, żeby pozostawić sformułowanie w projekcie uchwały, które mówi, że Komisja przedkłada propozycje Prezydentowi, do wykonania zadań przewidzianych w budżecie obywatelskim. Dlatego też zobligowanie Prezydenta Miasta do wykonania zadań, które mogą być nie do wykonania wydaje się błędne i stąd będę głosował przeciwko poprawce zgłoszonej przez radnych z PiS-u, jak się orientuję.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem poprawek przedstawionych przez radnego R.Surowca, głosowało 8 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 72 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – w związku z uwagami do wyników głosowania, także głosowałem a jest pokazane, że jestem nieobecny - zarządzam reasumpcję głosowania.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem poprawek przedstawionych przez radnego R.Surowca, głosowało 9 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 73 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały zyskał pozytywną opinię przez Komisji Budżetu i Finansów

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych do Budżetu Obywatelskiego w ramach budżetu Miasta Gorzowa Wlkp. wraz z przyjętymi poprawkami, głosowało 15 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – załącznik nr 74 do protokołu

Wyniki głosowania stanowią załącznik nr 75 do protokołu.

Ad.28 Zakończenie obrad

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski zamyka obrady LXVI sesji Rady Miasta, dziękując zebranyemu radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono w dniu 5 maja 2014r. o godz.10⁴⁵.

***Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jerzy Sobolewski***

Protokołowała
M.Matuszek